

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer podyncezy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 18 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca sierpnia lub od 1 lipca do końca grudnia; dwuletni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 31.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 października.

Głosy, jakie pojawiły się do tej chwili w różnych dziennikach o orędziu regencyi, odczytanem przy otwarciu nowej skucpizny serbskiej, świadczą, iż akt ten sprawił za granicą dobre w ogóle wrażenie. Orędzie unięka starannie wszystkiego, coby mogło zaostzyć namiętności, zwiększyć istniejące przeciwności stronnictw, lub obudzić mniemanie, jakoby kierujący losami Serbii mężowie zamierzali zejść z drogi wytkniętej na polu polityki zagranicznej za panowania króla Milana. Roztacza zaś ono przedewszystkiem obraz wypadków od chwili zmiany tronu, wspomina w słowach natchnionych pietyzmem o władcy, który mając na oku dobro ojczyzny, rzekł się dobrowolnie korony, podnosi zasługi dynastyi Obrenowiczów około rozwoju kraju, wspomina następnie o zapale dla młodego króla Aleksandra, poczem przedkłada program prac, przygotowanych dla skucpizny, oraz program, wedle którego pragnie działać regencya wspólnie z rządem. Skucpiznę czeka szereg prac ważnych jak: wytworzenie nowej ustawy finansowej, reorganizacya armii w duchu milicyi narodowej, uporządkowanie spraw kościelnych, administracyi i sądownictwa, wreszcie wytworzenia nowej ordynacyi wyborczej i regulaminu, co zostało przewidzianem konstytucyą z marca r. b.

Jak widzimy tedy, reformy regencyi i radykalnego gabinetu doty

kają wszystkich niemal stron życia publicznego, i są tego rodzaju, że ich wykonanie nie może pozostać bez błędnego wpływu na rozwój materialnego i duchowego życia Serbii.

Z zadowoleniem przyjęto za granicą, a niemniej w kołach wiedeńskich ten ustęp orędzia, w którym mowa o stosunkach Serbii do wszystkich mocarstw i o jej polityce zagranicznej. Stwierdza ona, iż „stosunki Serbii, w obec państw sąsiednich a również wszystkich innych państw, są zupełnie pomyślne i przyjacielskie” i że regencyi powiodło się nie tylko utrzymać dawne stosunki przyjaźni, lecz uzupełnić je nowymi cennymi nabytkami. W końcu zapewnia orędzie o gorących dążnościach Serbii, pielęgnowania serdecznych stosunków z państwami bałkańskimi i przestrzegania samodzielnego ich rozwoju. Cele rozwiniętej w ten sposób polityki są — wedle komentarza jednego z kompetentnych dzienników wiedeńskich — zupełnie zgodne z życzeniami, jakie żywią wszyscy rzetelni przyjaciele Serbii i pokoju. Serbscy mężowie stanu dokładając wszelkich starań celem pielęgnowania przyjaznych stosunków z mocarstwami i przestrzegając autonomicznego rozwoju państw bałkańskich, mogą być pewni poparcia tych, którzy, spokojni i prawidłowy rozwój krajów wschodnich, poczytują za jeden z warunków utrzymania pokoju. W tym duchu ocenia orędzie *Fremdenblatt*, podnosząc, iż pragnąć tylko należałoby, aby Serbia zarówno we własnym interesie jak w interesie ogólnego spokoju, trzymała się na polu polityki zagranicznej zasad, nakreślonych w mowie tronowej, a skoro to uczyni,

znajdzie się niezawodnie w zgodności z Europą i zapewni sobie jej przyjazny współdział pod względem dalszego ukształtowania kraju.

Lwów, 24 października.

Na posiedzeniu Sejmu krajowego z 15 b. m. przy sprawdzeniu zupełnie niezakwestyonowanego wyboru J. E. P. Ministra F. Zaleskiego na posła z gmin wiejskich powiatu kosowskiego, poseł dr. Okuniewski uznał za stosowne, przytoczyć szereg faktów, które wrzeczko świadczyć miały o nieprawidłowym postępowaniu organów rządowych, powołanych do przeprowadzenia wyboru. Zaraz po przemówieniu p. dr. Okuniewskiego komisarz rządowy w Sejmie oświadczył, że ze stenogramu tego przemówienia zostanie zrobiony użytek urzędowy. Jak się obecnie dowiadujemy, zarzuty podniesione przez p. dr. Okuniewskiego, jakkolwiek nie zmierzały bynajmniej do kwestyonowania ważności wyboru posła z gmin wiejskich powiatu kosowskiego, stanowiły przedmiot dochodzenia, którego wynik wykazuje wprawdzie szczególne ciekawość dla charakterystyki stosunków tego powiatu, ale oskarżeń pana dra Okuniewskiego w żadnym a żadnym punkcie nie potwierdza. Ponieważ czytelnikom nieznanne jest przemówienie p. dr. Okuniewskiego w całości, więc i wszystkich szczegółów przeprowadzonego dochodzenia przytaczamy tutaj nie będziemy. Zaznaczyć jednak wypada fakt, że owa czujność c. k. żandarmerji, którą p. dr. Okuniewski tak się gorszył w swoim przemówieniu, ani nie wystąpiła na jaw w powiecie kosowskim dopiero wśród agitacyi wyborczej, ani nie ustała z chwilą zakończenia wyborów a to z tego powodu, że skierowana była i jest dotąd przeciw innej akcji, przez pewne osobistości niezależnie od wyborów poselskich rozpoczętej a tylko chwilowo równoległej z agitacją wyborczą prowadzonej. Akcja ta mająca cele drożne pod względem porządku społecznego i nadal nie przestanie zwracać na siebie bacznej uwagi władzy i jej organów.

## Umundurowanie c. k. urzędników.

Dzienniki wiedeńskie ogłaszają następujące rozporządzenie:

Rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 20 października 1889, mocą którego zostają wydane nowe przepisy o umundurowaniu c. k. urzędników państwowych.

Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 20 października 1889 r. wydaje się następujące przepisy o umundurowaniu c. k. urzędników państwowych.

### I. Ogólne postanowienia.

§. 1. Każdy urzędnik państwowy w czynnej służbie, jest obowiązany nosić odpowiadający klasie jego rangi i sporządzony wedle przepisu uniformy, a to przy uroczystych okazjach, przy służbowych przedstawieniach i w zewnętrznej wykonawczej służbie, wreszcie w urzędzie przy wszystkich służbowych czynnościach (*Tagsatzungen*), oraz rozpisanych rozprawach, słowem w całej służbie wykonawczej, gdy ma do czynienia ze stronami. Bliższe uregulowanie obowiązku noszenia mundurów w służbie przez urzędników różnych urzędów, pozostawia się oddzielnym władzom centralnym. Po za służbą czynny c. k. urzędnik państwowy jest zawsze uprawnionym do noszenia uniformy. Czynnym c. k. urzędnikiem państwowym, posiadającym tytuł wyższej klasy rangi, dozwolone jest nosić mundur odpowiadający temu tytułowi. Nieczynnym, dalej takim urzędnikiem państwowym, którym przy ich dobrowolnem wystąpieniu ze służby państwowej, dozwolono wyraźnie używać tytułu urzędnika państwowego, wreszcie takim osobom, które posiadają tytuł i charakter urzędnika państwowego, przysługujące prawo noszenia odpowiedniego mundurów przy uroczystych okazjach. Inne osoby, posiadające tylko tytuł urzędnika państwowego, nie są uprawnione do noszenia uniformy urzędnika państwowego. Wyjątkowo może być przyznane przez Ministerstwo handlu takie upoważnienie, lecz tylko dla ich osób, wyższym urzędnikom publicznych zakładów ko-

10)

## REZYDENT „PANA BRATA”

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

V.

(Ciąg dalszy).

Książd wpatrywał się we mnie i widocznem było, że nie widział wyjścia z sytuacji paragrafu ośmnastego, na podstawie którego, z pomocą świadectwa generała Chłapowskiego, pan Hilary zagarnął Bębnówkę i ze spisów ludności zapewne kapitana wymazał.

Skowroński skamieniały, pykał tylko z fajki.

Uchwyciłem kodeks i czytałem głośno następujący ustęp:

„Anneksa do artykułu o domniemanej śmierci” — Osoba, co do której nastąpiło stosownie do §. 18 „domniemanie śmierci”, jeśli się pojawiła, to na podstawie dwóch wiarygodnych świadków tożsamość jej udowodnioną być może. W takim wypadku, ta osoba, do wszystkich praw swych przywróconą będzie, ponieście tylko straty, jakie dla osób trzecich z domniemanej śmierci §. 18 wynikły.”

Głuche nastąpiło milczenie, po którym domyśliłem się, że artykułu prawnego, ani książd, ani kapitan dobrze nie zrozumieli i odczytałam go po raz drugi.

— Niech kawaler o lepiej interpretuje, to snadniej zrozumiemy — zawołał książd.

— Tak... słuszność tego... — dodał i kapitan.

Tłumaczyłem więc ze dwie godziny ten paragraf i jego skutki, przerywany ciągle drobniagowemi pytaniami obu.

Około północy udecydowano, że pan Marcelli miał się natychmiast wziąć do dzieła i przystąpić do anulacyi swej domniemanej śmierci.

Kapitan na wszystko się zgadzał, a wreszcie tak do mnie się odezwał:

— Jaki jegomostek mądry! Żeby był tego wcześniej wiedział, inaczej byłbym się od razu panu bratu postawił, gdy mi pierwszy raz ten fatalny paragraf wypalił.

Na jego twarzy malowało się formalne wzruszenie, pochodzące ze zmiany gwałtownej stanowiska. Każde jego słowo zdradzało, że przyzwyczaił się już do myśli, że on właściwie nie istnieje.

Ogromne wypieki pojawiły się na jego policzkach.

Gdy wszystkie szczegóły były już najdokładniej omówione, dodał kapitan:

— To wszystko bardzo dobrze... bardzo tego, ale jest jedna nieprzewidywana okoliczność.

— Jaka? — zawołał mi.

— Gdzież znaleźć dwóch wiarygodnych... tego, którzyby poświadczyli, że ja jestem tego?...

— Marcelli Skowroński? — podchwycił książd.

— Kapitan od piechoty tego i starszy brat pana brata... he?...

VI.

Opuściwszy nazajutrz po opisanych wypadkach kapitana, przez trzy lata zgolił nie o nim, ani o Skowrońskich w ogóle nie słyshałem.

Nie wiedziałem też, jak się powiedła legitymacya pana Marcelego, który zaraz nazajutrz po moim wyjeździe miał się wybrać w świat, aby wyszukać świadków wiarygodnych tożsamości swojej osoby z kapitanem z pod Wilna.

Tymczasem raty dzierżawne z Majdanu dochodziły regularnie rąk mego ojca, a dwunastoletni termin posesyjny pana Hilarego, upływał.

Na parę miesięcy dopiero przed św. Janem, na który Skowroński obowiązany był oddać Majdan, zjawił się u mnie kapitan.

Nie się prawie nie zmienił i nie postarzał.

— Przyjechałem, — zaraz zaczął — tego... aby prolongować dzierżawę Majdanu. Udaję się *primo* do jegomostka, aby zechciał mnie forytować u ojca dobrodzieja, a nie pana brata.

— Chcesz więc pan sam na siebie wziąć nadal Majdan? — zapytałem.

— Tak tego... — odparł kapitan — krótko i węzłowato złożę moją ofertę. Pan brat płacił tysiąc i dwieście rubli, ja dam tyle, com dawał panu bratu kartoflami, dam... tego... dam trzy tysiące... niech pan brat sady sobie sam kartofle.

Oferta była świetną i nie wątpię, że mój ojciec ją przyjmie, jednakże inaczej się zapatrywał kapitan, bo dodał:

— Jeśli mi jegomostek ten interes wyrobi, to tego... przywożem panu bardzo cenne upominki, które raczysz przyjąć ode mnie w dowód... tego

— Ależ kochany kapitanie! — zawołałem, lecz Skowroński mi przerwał:

— Tak już postanowiłem tego, proszę się nie ekskuzować i proszę, bardzo proszę tego... o przyspieszenie interesu. Chciałbym dziś koniecznie wziąć od ojca dobrodzieja

kontrakt i wypłacić całoroczny czynsz. Dziś *absolue*.

— Dla czegoż taki pospiech?

Kapitan się zamyślił i po chwili z gięstem ręki, oznaczającym nagłą decyzję, zawołał:

— Co jegomostkowi będę ukrywał. Przyjechałem w sekrecie przed panem bratem, któryby mi nigdy Majdanu na własną rękę wziąć nie pozwolił.

Tu zrobił tajemniczą minę i dodał:

— On gotów tutaj za mną przysiąc tego, ale nie... bo nawet Perkowskiemu nie powiedziałem gdzie jadę, tylko wymyśliłem nawet księdzu... tego, inne podróży preteksta. Ale wie jegomostek, pan brat ho... ho... sprytna sztuka! Niechby ino się dowiedział, że wyjechał, a zarazby się domyślił, bo jak na nieszczęście, raz w furji, wie jegomostek? tom mu palnął: „Majdan taki mój, jak i pana brata, będę chciał, to postąpię i wezmę...” Pan brat oniemiał... Wszystko to i *diversa* jeszcze jegomostkowi opowiem, ale teraz kończmy interes.

Udaliśmy się więc do ojca, który znał już z mego opowiadania kapitana i głęboko się nad nim litował, że taki szalony haracz z Majdanu płacił.

Gdy się dowiedział, że Skowroński od słowa podwajał przeszłą tenutę pana Hilarego zaczął się wahać i zwierzył mi się ze swych obaw słowami:

— Wiesz, ten twój kapitan, to chyba waryat.

Co nie przeszkodziło jednak, że gdy pan Marcelli na stole położył trzy tysiące rubli, punkta przedugodne zostały spisane.

Wtem przypomniałem sobie niejasność stanowiska kapitana, wpływającą z owego paragrafu prawnego, który miał być rozjaśnionym.



munikacyjnych, (koleje żelazne i przedsiębiorstwa żeglugi parowej).

§. 2. Uniformy urzędników państwowych mają być noszone według 4 kategorii, które podzielone są jak następuje:

Pierwsza kategoria. I. stopień: prezydent ministrów. II. stopień: ministrowie, pierwszy prezydent najwyższego trybunału sądowego, prezydent najwyższej Izby obrachunkowej, prezydent trybunału państwowego, prezydent trybunału administracyjnego.

Druza kategoria. I. stopień: dla urzędników trzeciej klasy rangi. II. stopień: dla urzędników czwartej klasy rangi. III. stopień: dla urzędników piątej kl. rangi.

Trzecia kategoria. I. stopień: dla urzędników szóstej klasy rangi. II. stopień: dla siódmej klasy rangi. III. stopień: dla ósmej klasy rangi.

Czwarta kategoria. I. stopień: dla urzędników dziewiątej klasy rangi. II. stopień: dla urzędników dziesiątej klasy rangi. III. stopień: dla jedenastej klasy rangi, oraz dla tych zaprzysiężonych praktykantów konceptowych i auskultantów, którzy nie są wcieleni do żadnej klasy rangi.

§. 3. Dla urzędników trzech pierwszych kategorii ustanawia się obok uniformu służbowego, osobny uniform galowy. W jaki sposób urzędnicy czwartej kategorii mają pojawiać się w gali, o tem postanawia §. 27.

§. 4. Uniform galowy ma być noszony: Przy pojawieniu się na Najw. Dworze, przy przyjęciach Najj. Pana i Członków Najw. Dworu cesarskiego; oprócz tego przy przedstawieniach służbowych, przy zapowiadzanych wizytacjach urzędowych i wizytach wysokich dostojników i przy innych oficjalnych okazjach, co do których zostanie to wyraźnie zarządzone. Zresztą ma być noszony zawsze uniform służbowy.

§. 5. Celem odróżnienia rozmaitych gałęzi służby, ustanawia się następujące kolory dla kołnierzy mundurowych i wyłogów przy rękawach, ewentualnie dla *passepols* jakie mają być dołączone do uniformów i *parolis* na kołnierzach płaszczów: Dla prezesa gabinetu i ministrów wyznacza się kolor karmazynowy (*hochroth*). Kolor ciemnozielony ma być oznaką urzędników biura rady ministerialnej, trybunału państwowego, trybunału administracyjnego i najwyższej izby obrachunkowej; pompadour dla urzędników ministerstwa spraw wewnętrznych i obrony krajowej; fioletowy (*veilchenblau*) dla urzędników Ministerstwa sprawiedliwości; jasnozielony dla urzędników Ministerstwa skarbu; bławatkowy dla urzędników Ministerstwa wyznań i oświaty; pomarańczowy (*orangegeleb*) dla urzędników Ministerstwa handlu; ciemno brązowy (*dunkelbraun*) dla urzędników Ministerstwa rolnictwa.

§. 6. Przy poszczególnych władzach urzędnicy noszą barwę tego centralnego urzędu, do którego należą.

§. 7. Najpóźniej po upływie następującego po ogłoszeniu tego rozporządzenia, roku kalendarzowego, powinni urzędnicy do których odnosi się to rozporządzenie, posiadać odpowiednie uniformy. Aż do pomienionego

Wziąłem więc pana Marcelęgo na stronę i zagadnąłem:

— To wszystko dobrze kochany kapitanie, ale czy masz prawo zawierać ważne kontrakty?

— Dlaczegożby tego... nie miał?

— A jeśli dotąd się nie wylegitymowałeś i jeśli dotąd uchodzisz za poległego pod Wilnem, to ojcze mój łatwo, robiąc z panem interes, może się narazić na straty, i inne nieprzyjemności.

Na te słowa kapitan się zasmucił, zbladł i zamilkł.

— Niech jegomostek mi nie stawia *impedimentów* na drodze! — nagle zawołał błagalnym tonem — ja się wywdzięczę!

— Ależ to nie są *impedimenta*. W pozycyi waćpana — podchwyciłem — przy rozdrażnionych stosunkach z bratem, łatwo tenże rozgniewany, może unieważnić kontrakt i tem strat narobić memu ojcu.

Kapitan pomruczał, a wreszcie tak się odezwał:

— Słuchaj jegomostek! legitymować się nie chcę i nie mogę.

— Dla czego?

— Ja to jegomostkowi kiedyś opowiem. Kosztuje mnie to dużo, ha! pół Bębnowki tego, ale jak to przed trybunały pozyskać „pana brata”? Gdyby jeszcze starszego brata, ale młodszego? Wie jegomostek, co to brat młodszy? To i schedy w prawodawstwie naszym wybiera i różne ma *privilegia*. Ja już na Bębnowkę zrobiłem *amen* tego... ale chcę, aby „pan brat” nie miał z Majdanu kartofli, chcę, aby stanął z gorzelnią na Wymysłowie, to będzie zemsta!... zagryzie się! mówię jegomostkowi!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

terminu wolno nosić przepisane detychezas uniformy, dozwolonem jest jednak urzędnikom nosić od chwili pojawienia się niniejszego rozporządzenia nowe uniformy.

§. 8. Dla ułatwienia w sprawieniu uniformów, zarządzane zostaną przez odpowiednie departamenty ministerialne środki, w celu sprawienia przepisanych normą uniformów za spłatą ratami. Przekożeni pojedynczych urzędów starać się mają o to, ażeby podwładni ich urzędnicy, o ile się ich tyczy unormowany §. 1 rozporządzenia obowiązujących, posiadali przepisany uniform odpowiedni ich godności urzędowej i takowy przy wszelkich przepisanych okazjach nosili.

§. 9. Urzędnik państwowy w uniformie oddawać będzie ukłon wojskowy. Urzędnicy państwowi, skoro są w uniformach, obowiązani będą przy spotkaniu witać się nawzajem: w oddaniu ukłony obowiązany jest podwładny lub niższy rangą pierwszy się kłaniać.

§. 10. Wszystkie detychezas dla c. k. urzędników państwowych ogłoszone przepisy uniformowe, z wyjątkiem urzędników górnicstwa i leśnictwa, następnie unormowanych urzędników korpusu straży skarbowej i bezpieczeństwa a nakoniec urzędników w służbie wykonawczej na wybrzeżach i sanitarnej, tracą z dniem niniejszego ogłoszenia moc obowiązującą.

## II. Opisane uniformy urzędników.

§. 11. Surdut uniformowy składa się z ciemno zielonego sukna, z wyłożonym kołnierzem i wyłogami z takiegoż sukna, a podszewka z czarnej, gładkiej materii jedwabnej lub wełnianej. Część do stanu, zapinana ma być na dwie strony. Zachodzące na piersi części spinane jedna na drugą, kończą się aż pod szyją i mają po obu stronach po siedm guzików równolegle oddalonych; guziki złożone z wyciśniętym na nich cesarskim orłem dwugłowym, po obu też stronach odpowiadają po brzegach dwa rzędy dziurek na guziki. Najpierwszy guzik pod szyją znajdować się ma o 3 centymetry od rąbka, na którym przyszyty jest kołnierz a 12 centymetrów od brzegu poprzecznego, najniższy czyli ostatni guzik przy stanie oddalony być ma o 9 centymetrów od brzegu. W podszewce po lewej stronie osadzona jest kieszeń 15 centym. szeroka. Poły stanowią przedłużenie części surduta od stanu, a te są tak długie, iż przy naturalnem opuszczeniu rąk sięgają, jak daleko sięga zwieszony palec środkowy. Z przodu są poły nieco rozszerzone, z tyłu zachodzące mają jedna na drugą. W części tylnej każdej poły znajdują się fałdy w prostej linii obu szwów zbiegających z pleców, a w tych fałdach po jednej kieszeni, odkrytej wystającymi rąbkami. Każdy z tych rąbków jest ozdobiony trzema złożonemi guzikami z orłami. Na rękawach znajdują się mankiety z sukna takiegoż jak uniform, szerokości po 9 centymetrów. Wzdłuż rąbków wszystkie jest sznurek barwy departamentu, do którego odnośny urzędnik należy. Na mankietach czyli wyłogach znajduje się w okolicy zgięcia ręki po dwa złożone guziczki z wyciśniętymi orłami. Kołnierz ma podszewkę z takiegoż sukna, a w ten sposób jest przykrojony, ażeby włożywszy go, miał tak nad kłapami, jak po bokach i na karku, szerokość czterech centymetrów.

§. 12. Odznaczenie (dystynkcyja) składa się dla pierwszej kategorii z naramienników w kształcie wstążki ciemno amarantowych złotem przetykanych, które u góry zakończone są okrągło, opatrzone w dziurkę na guzik złożony, z orłem, przyszyte być mają pomiędzy rąbkami wszycia rękawa a kołnierza, prosto na ramieniu. Dla drugiej i trzeciej kategorii służą jako odznaka plecionki czarno żółte złożone, mianowicie dla drugiej kategorii z czterech sznurków, a dla trzeciej kategorii z dwóch sznurków, dla czwartej nakoniec kategorii dwa równoległe leżące złote sznurki zakończone w górnej części guzikami z orłem; odznaki te tak samo, jak dla pierwszej kategorii mają być przyszyte na obu ramionach. Rangi (stopnie) w pojedynczych kategoriach, z wyjątkiem pierwszej, gdzie wykluczone jest oznaczenie stopnia, oznaczone być mają przypięciem na naramiennych sznurach rozetek. Rozetki te mają dla kategorii drugiej miarę średnicy 2-5 centymetra, dla trzeciej i czwartej kategorii 1-7 centymetra średnicy i są dziergane w srebrze lub ze srebra wyciskane. Najniższy stopień w trzech ostatnich kategoriach oznaczony będzie jedną rozetką, najbliższy wyższy dwiema a najwyższy stopień trzema rozetkami.

§. 13. Kamizelka z takiegoż ciemno-zielonego sukna jak uniform, z częścią na plecach z kanawasu czarnego, wycięta ma być na piersiach od szyi w dół na 10 centymetrów i zapinana na siedm złożonych z orłami guzików, przyszytych po prawej stronie brzegu. Obie strony u stanu ścięte są tępo, i po obu stronach boki kamizelki zaopatrzone w dwie poprzeczne kieszenie, których wyloty opatrzone 2-cen-

tymetrowemi listewkami sukniennymi. Część na plecach wynosi wzdłuż na dół siedm centymetrów, u spodu rozcięta, zaopatrzona w tasmy ze sprzączką do spinania. W lecie wolno nosić kamizelki białe kroju wyżej opisanego, i opatrzone w złożone guziki z orłami.

§. 14. Spodnie dla wszystkich kategorii jednakie, z tak zwanego nowo-popielatego sukna, zaopatrzone po bokach w kieszenie zapinane. W lecie nosić wolno spodnie z jasnej lekkiej materii, białych jednak nosić nie wolno.

§. 15. Czapeczka jest z ciemno-zielonego sukna krojem czapeczek oficerskich, u dolnego brzegu opatrzona w czarno-żółty, przeplatany złotem sznurek, nad daszkiem opatrzona w rozetę z orłami nad prostopadłym sznurkiem, zakończonym guziczkiem złożonym, równie z orłami. Rzemiek podbródkowy, na daszku spoczywający, utrzymywany będzie dwoma po bokach guzikami złożonemi, z orłem cesarskim, spięty na środku sprzączką złożoną.

§. 16. Za broń u boku służyć będzie szabla. Składa się ona ma z właściwej części płatnerskiej z ostrzem, rękojeści i pochwy. Część płatnerska ze stali nieco zakrzywiona, 73 centymetrów długa, przy osadzie 2-4 centymetrów szeroka, od końca zaostrego 23 cent. długa, o podwójnym ostrzu, z kądem aż do 25 centymetrów przed rękojeścią o jednym ostrzu i po obu bokach płatnerskich, wyłobiona. Najgrubsza część jej tępego grzbietu wynosić ma 0-6 centymetra, 14 centymetrów długa rękojeść składa się z ochrony, główicy i obwodu rękojemnego z metalu złożonego a nakoniec z samej rękojeści obwiedzionej złożonym drutem. Części te osadzone są na stalowej górnej części szabli i u wierzchołka przytwierdzone złożonym metalem. Ochronę stanowi u osady płatnerskiej okrągłe sitko rozszerzone w dolnej części dla ochrony pięści i biegnące łukiem ku górze aż pod główkę. Sitko ochronne ozdobione jest arabeskami roboty cyzelerskiej. Pomiędzy temi arabeskami, w dolnej, szerszej części wyobrażony jest c. k. orzeł dwugłowy. Taką robotą cyzelerską ozdobiona jest górna część ochrony i główka metalowa utrzymująca rękojeść całą przy szabli. Pochwa stosownie do rozmiarów i formy szabli sporządzona z drzewa miękkiego, na zewnątrz obwiedziona czarną skórą końską, opatrzona jest u góry uściem wraz z kłamrą do zaczepienia, a 11 centymetrów poniżej kłamry kółko, przytwierdzone do obwódki, wszystkie te części ze złożonego metalu sporządzone. Metalowe górne uście pochy na stronie zewnętrznej ozdobione jest inicjałem Najwyższego Imienia i koroną cesarską. Szabla musi być w służbie przy uniformie zawsze noszona i może być odłożona tylko przy wewnętrznej służbie biurowej.

§. 17. Rzemienie unoszące szablę składa się z paska brązowego polerowanego, rzemików spadających z czerwonego safianu i sprządek. Rzemiki przytwierdzające szablę mają, pierwszy, przedni 29 centymetrów a następny, tylny 46 centymetrów długości. Szerokość ich po 2-8 centym. a na stronie zewnętrznej na szerokość 2-3 centymetrów ozdobione są złotym szychem przetykanym czarnymi nitkami. U sprzączki zwieszony jest łańcuszek 13 centymetrowy ze spinką (haczykiem) dla podpięcia szabli wyżej. Pasek od szabli noszony ma być pod mundurem a względnie pod kamizelką w ten sposób, by rzemień przedni spadał po lewej stronie górnej części nogi.

§. 18. Płaszcz uniformowy zrobiony jest z ciemnozielonego sukna i tak długi, by zakrywał całe kolano i poniżej 10 do 12 centymetrów, a opatrzone we dwa rzędy połączonych z orłami guzików po sześć z każdej strony. Kołnierz z czarnego aksamitu do wykładania, takimże sukniem jak płaszcz podszyty, po obu końcach zaokrąglony. Na zewnętrznej stronie odwróconego kołnierza na frontowym brzegu przytwierdzona ma być wypustka z aksamitu barwy odnośnej gałęzi służby (§. 5), u górnej części wypustki z małym złożonym guzikiem z orłami. U przodu przy osadzie kołnierza, przytwierdzone być mają kłapy do spinania z ciemnozielonego sznura wełnianego i pokryte przy utwierdzeniach z takiegoż materiału rozetami. Na wysokości bioder znajduje się 6 centymetrów szeroka a 37 długa listewka ściągająca, z dwoma guzikami orzełkowymi i dziurkami na guziki. W równej wysokości listwy ściągającej płaszcz, znajdują się po obu bokach kieszenie zewnętrzne, opatrzone kłapami, a po lewej stronie piersi wewnątrz kieszeń otwarta. Płaszcz uniformowy noszony być ma w ciągu pory zimnej na surducie uniformowym.

§. 19. Krawaty uniformowe są z czarnej jedwabnej lub atłasowej materii w formie związanej kokardy 2 do 3 centymetrów szerokie.

§. 20. Rękawiczki białe ze skóry jeleńniej (do prania).

§. 21. Przy uniformie noszona ma być wyłącznie tylko biała koszula.

§. 22. Noszenie tak zwanych bluz uni-formowych, jakoteż pojedynczych części uniformu do sukien cywilnych jest wzbronione.

## B. Uniform galowy.

§. 23. Uniform galowy dla wszystkich urzędników tych kategorii, dla których przepisany jest specjalny uniform galowy, składa się z munduru z ciemno zielonego sukna z kołnierzem stojącym i wyłogami aksamitnymi tego departamentu, do którego odnośny urzędnik należy. Wysokość kołnierza jednostajna wynosić ma cztery centymetry, a szerokość mankieta przy rękawach jednostajnie siedm centymetrów. Górna część uniformu sięga do stanu, a zapinana jest dwoma rzędami połączonych z orłami guzików. Znajdujące się na części frontowej poły uniformu mają być w linii krzywej zaokrąglone na 5-2 centymetrów i sięgać na ośm centymetrów od kolana. W każdym z zagięć poły tylnej znajdują się prostopadle umieszczone kieszenie, zakryte trójkątnymi kłapami, zdobnemi w trzy guziczki z orłami. Rękawy są przy zgięciu ręki otwarte i opatrzone małym guziczkiem z orłem do zapinania. Podszewka uniformu jest ciemno zielona z wystającym do koła rąbkami sukniennymi tej barwy, jakiej są wyłogi.

§. 24. Kołnierz i wyłogi pierwszej kategorii opatrzone są haftem złotym, którego szerokość na kołnierzu wynosi 3-5 centymetra, a na mankietach przy rękawach po 5-5 centymetrów. Druza i trzecia kategoria otrzymują złote lamy takiegoż wzoru, ale odmiennie szerokości, która w drugiej kategorii dla kołnierza 3-3 centymetra, a dla mankieta (wyłogów przy rękawach) po 5-3 centymetrów wynosi, w trzeciej kategorii równa jest szerokość złotej lamy dla kołnierza i rękawów po 3-3 centymetrów.

§. 25. Rangi (stopnie) w pojedynczych kategoriach, z wyjątkiem pierwszej, w której wykluczone jest oznaczenie stopnia, oznaczone będą rozetami, według wzoru 9, na frontowych częściach kołnierza. Najniższy stopień w drugiej i trzeciej kategorii oznaczony będzie jedną rozetą; najbliższy wyższy, dwiema rozetami; a najwyższy stopień, trzema.

§. 26. Spodnie galowe z takiegoż ciemno-zielonego sukna, jak surdut uniformowy, ze sztrupami, z kieszeniami po obu bokach do zapinania. W pierwszych trzech kategoriach mają być zewnętrzne boki równo z biegiem rąbków opatrzone w złote lampasy, a mianowicie: w pierwszej kategorii lampasem szerokości 5-3 centymetrów; w drugiej, 2-6 centymetrów, dwoma lampasami złotymi, rozdzielonemi szerokością, na trzy milimetry jedwabną wypustką; w trzeciej kategorii lampasem jednym złotym, 2-6 centymetrów szerokości.

§. 27. Urzędnicy czwartej kategorii występują galowo w uniformie przepisany dla służby, zapiętym, w spodniach barwy nowo-popielatej, jakoteż w kapeluszu, opisanym w paragrafie następującym.

§. 28. Kapelusz jest z czarnej pilśni jedwabnej, składa się z okrągłej czapeczki i ronda i opatrzone być ma rzemieniem podbródkowym. Środkowa prostopadła część czapeczki czyli głowy wynosi 11 centymetrów. Rondo znajduje się po obu bokach kapelusza i jest po prawej stronie szerokie 14-5 cent., po lewej 16 centym. na zewnątrz wygięte w górę i tworzy tak od czoła, jak od tyłu głowy kąt, wynoszące 6-7 centm. szerokości, a które w środkowej długości mają od guzika po 10 centym. Brzegi ronda kapelusza obszyte wstążeczką jedwabną w ten sposób, że 3-5 centymetry stanowi zewnętrzną lamówkę ronda. Nadto wzdłuż wewnętrznej strony ronda dla pierwszej kategorii utwierdzone będą białe, dla drugiej i trzeciej kategorii czarne strusie pióra. Na zewnętrznej stronie prawego ronda kapelusza, mianowicie po środku opatrzone jest kapelusza czarna kokarda. Znajdująca się nad kokardą, utwierdzona guziczkiem uniformowym przepaska kapelusza, utworzona jest dla pierwszych trzech kategorii z sześciu rzędów złotych różyczek, których dwa środkowe rzędy są przeplecione, a dla czwartej kategorii stanowi przepaskę tę 2-6 centymetrów szeroka lama. Po obu końcach kapelusza znajdują się różę złote, w których średnicy jedwabna czarna tarcza a na niej dwugłowy orzeł złotem dziergany.

§. 29. Krawat uniformowy z czarnej gładkiej materii jedwabnej z białą wypustką przy szyi, utworzonej z rąbka wystającego na 0-3 centymetrów.

§. 30. Co do uzbrojenia, płaszcza uniformowego, rękawiczek i koszuli obowiązują te same przepisy co przy uniformie służbowym.

## C. Odznaki żałobne.

§. 31. Urzędnicy państwowi obowiązani są do uczestniczenia w żałobie dworu, a to zgodnie z przepisami dla c. k. armii w pierwszej i drugiej klasie żałoby dworu zawsze, ilekroć pokazują się w uniformie, w trzeciej klasie tylko wtedy, gdy żałoba jest przepisana po jednym z członków



Dworu Najwyższego, a to tak w służbie, jak i za służbą, w innych wypadkach zaś trzecia klasa tylko po za służbą obowiązana jest nosić żałobę.

§. 32. Odznaki żałobne noszone być mają według dwóch stopni w sposób następujący: W ciężkiej żałobie, stopień pierwszy, obejmujący pierwszy peryod i pierwszą klasę, krepę szerokości 8 centymetrów w pośrodku lewego ramienia, ale bez listewki, nadto żałobne przykrycie na listewce kapelusza i na rękojeści szabli. Dla lżejszej żałoby, drugiego stopnia, obejmującego drugi peryod pierwszej i wszystkich innych klas żałoby, krepę około ramienia, jak wyżej przepisano.

§. 33. Co do klas i trwania żałoby dworu stosować się mają urzędy i pojedynczy urzędnicy państwowi do ogłoszeń w tych wypadkach c. k. pierwszego ochmistrza dworu albo do ogłoszanych za *Wiener Zeitung* obwieszczeń w dziennikach krajowych.

## Sprawy sejmowe.

Komisja budżetowa załatwiła, jakśmy to przed kilkoma dniami zanotowali, preliminarz funduszu szkolnego krajowego na rok 1890. Obecnie mamy przed sobą wygotowane przez p. dr. Madeyskiego sprawozdanie w tym przedmiocie. W motywach tego sprawozdania komisja budżetowa stwierdza, że przez czas ubiegłego sześćdziesięciu lat wydatki na szkoły ludowe wzrastały stale z dwóch powodów: raz dlatego, że organizacja nowych szkół postępowała znacznie szybszym krokiem, aniżeli w okresie dawniejszym, powtórę dlatego, że z powodu wzmagającej się ciągle frekwencji uczniów wymagała się także potrzeba pomnożenia sił nauczycielskich nadetatowych. Komisja budżetowa, kierując się względami na finansowe siły kraju, a nie chcąc tamować naturalnego rozwoju szkolnictwa ludowego, zwróciła wówczas uwagę na te rubryki wydatków, w których zdaniem jej można było zaprowadzić pewne oszczędności bez szkody dla rezultatów oświaty ludowej. Pomimo to przyrost wydatków w ostatnich latach w porównaniu z bezpośrednio poprzedzającymi latami wzrastał stale. W roku 1886 wynosił przyrost wydatków 12.270 zł., w roku 1887 przyrost wynosił 61.374 zł., w r. 1888 wzniósł się do 98.415 zł. a na rok 1889 w skutek budżetowego uregulowania wydatków na placę nauczycieli nadetatowych, tudzież w skutek wprowadzenia ustawy o podwyższeniu plac dla nauczycieli etatowych, suma wydatków wzrosła w porównaniu 1888 o 100.592 zł., przyrost zaś wydatków na rok 1890 w porównaniu z r. 1889 wzniósł się o 136.036 zł. a zatem jest to przyrost największy, jaki kiedykolwiek był, tłumaczy się zaś tem, że oprócz wzmagających się wydatków na nauczycieli etatowych i nadetatowych, w skutek uchwalonego przez Sejm projektu ustawy o wynagrodzeniu za naukę religii, w przewidywaniu, że ustawa ta wejdzie w życie 1 stycznia 1890 r. dotychczasowy wydatek na te cele podniósł się w budżecie od razu o 45.534 zł. Tak więc od roku 1887 wydatki na cele szkolnictwa byłyby wyższe o 335.042 zł. w r. 1887 wynosiły bowiem według zamknięcia rachunków 693.133 zł. podczas gdy na r. 1890 Wydział krajowy preliminował 1.028.175 zł.

Wyjątkowe klęski elementarne, jakie kraj w roku bieżącym dotknęły, skłoniły komisję budżetową do pewnego obniżenia wydatków, do pewnych zarządzeń w trzech rubrykach, które wyjątkowo na rok jeden mogą być wstrzymane i w ten sposób komisja budżetowa obniża ogólną sumę wydatków z 1.028.175 zł. na 996.819, t. j. o 31356 zł. w. a.

Komisja budżetowa preliminarzuje tedy ostatecznie w funduszu szkolnym kraj. wydatki na sumę 996.819 zł., dochody na 163.266 zł., zaczem niedobór do pokrycia z funduszu krajowego wynosiłby 833.553 zł. w. a.

Komisja asekuracyjna w obec zmiennej sytuacji, niepozwalającej ludzi się iżby ustawa o przymusie asekuracyjnym mogła tak rychło wejść w życie — uchwaliła odroczyć wniesienie sprawozdania nad przedłożeniem Wydziału krajowego o opodatkowaniu Towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży ochotniczej — aż do czasu kiedy przymus asekuracyjny zostanie wprowadzony.

Następnie zastanawiała się komisja nad wnioskiem p. Kramarczyka, mającym na celu wprowadzenie przymusu asekuracyjnego i poruciła referat w tej sprawie posłowi Rutowskiemu.

Wydział krajowy postanowił przedłożyć Sejmowi projekt ustawy o policji ogniowej dla miast i miasteczek. Ustawa ta przedkładana była w roku 1887 i 1888 Sej-

mowi wraz z projektem ustawy o policji ogniowej dla wsi. Wszelako ze stadyum przygotowania projektu w komisji sejmowej lat ubiegłych projekta te nie wychodziły. Obecnie nie przedkłada już Wydział krajowy projektu ustawy o policji ogniowej dla wsi, lecz ogranicza się na przedłożeniu takiejże ustawy dla miast i miasteczek. Motywem tego postanowienia jest ta okoliczność, że przed wprowadzeniem ustawy o policji ogniowej trzeba wprzód wprowadzić w życie ustawy budownicze, przedstawiające sumę środków przewencyjnych. Gdy zaś dotychczas obowiązują ustawy budownicze dla 30 miast i dla 122 miasteczek, a ustawa budownicza dla wsi dopiero ma być wniesioną — i to nie wiadomo czy w obecnej sesji sejmowej, czy też aż w przyszłej — przeto i ustawy o policji ogniowej dla wsi nie można było przedkładać.

W obec okoliczności, nie podlegającej prawie wątpliwości, że powszechna przymusowa asekuracja pozostać musi nadal, a może na długo jeszcze pozostanie projektem, tem bardziej jest wskazaniem myśleć o środkach przewencyjnych i represyjnych a więc o wprowadzeniu policyi budowniczej i o urządzeniu policyi ogniowej i służby pożarnej w gminach, a przedewszystkiem w naszych gminach małopolskich.

## Moniteur de Rome o francuskich wyborach.

Dziennik *Moniteur de Rome*, czerpiący swoje informacje w wysokich kołach Watykanu, umieścił ważny i znaczący artykuł, omawiający przebieg i rezultat wyborów do francuskiej Izby deputowanych. Rzymski dziennik zaznacza na czele klęskę konserwatystów. Jest to prawda, nie dającą się ukryć. Autor artykułu wylicza następnie powody przegranej, między którymi na pierwszym stawia miejsce błędy, popełnione przez stronnictwo, i fałszywy kierunek, jaki mu został wskazany. Jakże bowiem zachowywało się stronnictwo monarchiczne? Nawet nie mogło ono zdecydować się na wspólny jasny program!

Wywieszono sztandar rewizji konstytucyj, którym tylko straszono kraj, będący instynktowo wrogiem rewolucji i ciągłych zmian; wreszcie zawarto z bulanzystami kompromitujące i złe określone przymierze. Cały ten szereg fatalnych pomyłek musiał zakończyć się niepowodzeniem, bo system republikański zakorzenił się we Francji daleko silniej, niż to ogólnie przypuszczają. Młoda generacja, która od lat 20 głosi, nie widziła innego systemu rządu, a masy ani znają ani życzą sobie monarchii. Jest to fakt nie dający się zaprzeczyć, to też najbardziej w sprawach publicznych doświadczeni monarchiści są przekonani, że powszechne głosowanie nie sprowadzi nigdy na drodze legalnej monarchii, do tego potrzeba jakiegoś nadzwyczajnego wypadku, nazwiska, któreby było w ustach każdego. Wielu konserwatystów upatrywało ten nadzwyczajny wypadek w owym niezwykłym zjawisku bulanzyzmu. Wypadki zadały im klam. Urok chwilowy generała zgaskł; a monarchiści wzbogacili tylko szereg swoich zawodów jeszcze jednym i to bardzo bolesnym.

Obecnie, pisze dalej *Moniteur de Rome*, trzeba zawrócić z błędnej drogi i nową rozpocząć politykę. Większa część monarchistów mniema słusznie, że należy o ile można wyzyskać sytuację i porzucić stanowisko gniewnej opozycji w obec formy rządu, na którą jest się skazanym, i która jedna jest możliwa.

Rady udzielone monarchistom przez tak niepodważanego o sympatyje republikańskie przyjaciela, nie miną zapewne bez wpływu na organizację i przyszłe stanowisko stronnictwa. Mnożą się też coraz bardziej wskazówki, pozwalające przypuszczać, że znaczna część monarchistów stanie na legalnym gruncie i pozostając w duszy wierną, swoim politycznym ideałom zacznie wspólnie z umiarkowanymi republikańskimi pracować około skonsolidowania trwałego rządu, to jest rzeczy, której Francja najbardziej w tej chwili potrzebuje.

## KRONIKA

Lwów 24 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Szej skatuli gminie Pleszowice, w powiecie przemyskim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **JE. p. Ministr dr. Dunajewski** wczoraj rano wraz z małżonką odjechał pociągiem kurierskim z Krakowa do Wiednia. Na dworcu pożegnali p. Ministra: delegat Kuczkowski, prezydent miasta dr. Szlachetowski, prezydent sądów Zborowski i Jasiński, radcy dwo-

ru English i Hayling, prorektor Uniwersytetu Kasperek, prof. Rydygier, dyrektor kolei państwowych Koloswary i wielu znajomych.

— **Pogrzeb Kazimierza hr. Wodzickiego** odbył się wczoraj w Olejowie przy nader licznym udziale krewnych, przyjaciół, posłów, towarzyszy polowań, sąsiadów i ludu wiejskiego. Imponujący ten pochód żałobny był wymownym holdem, złożonym zasługom i cnotom zmarłego. W orszaku znajdowali się między innymi: JE. Minister Zaleski, prezes Koła polskiego Jaworski, JE. hr. Ludwik Wodzicki, posłowie hr. Szeptycki, Antoni hr. Wodzicki, Jędrzejowicz, Roman hr. Potocki, dalej Franciszek hr. Mycielski, Wernicki, Leopold hr. Starzeński i t. d. W kościele przemówił miejscowy proboszcz, a nad otwartym grobem p. Apolinary Jaworski w wymownych i gorących słowach skreślił obraz znakomitej działalności zmarłego na wszystkich polach obywatelskiej pracy.

— **W Kasynie miejskim** dnia 7 listopada odbędzie się koncert p. Leopolda Miłaszewskiego, znanego śpiewaka barytona, przy uprzejmym współudziale amatorów i artystów pod kierownictwem p. W. Ozerwińskiego. Program podamy później.

— **Sąd krajowy karny** ogłasza: Dnia 14 października b. r. znaleziono we wsi Kozicach pod Lwowem, w potoku obok gościńca z Janowa do Lwowa prowadzącego, zwłoki dziecka płci żeńskiej, około jeden rok liczącego, ubrane w koszulkę ze starego perkalu, sztytą częścią ręką a częścią maszyną, a mianowicie rękawy koszulki były zszywane na maszynę, główka dziecicy była zawinięta w chusteczkę różową z białym szlakiem. Lekarze sądowi znaleźli na ciele dziecicy kilka plam ciemnobrunatnych wielkości grochu, a pod skórą na czaszce wybroczynę krwi skrzepłej oraz kość czołową pękniętą i orzekli, że dziecic to zmarło w skutek obrażeń zadanych jakimś twardym, tępem narzędziem, że śmierć nastąpić musiała wkrótce po doznanych obrażeniach czaszki, a w chwili, gdy dziecko wrzucono do wody, ono już nie oddychało. Dalej orzekli lekarze, że najprawdopodobniej dłużej niż dobę zwłoki w wodzie nie leżały i że śmierć dziecka najprawdopodobniej 13 b. m. nastąpić musiała. Uprasza się osoby, któreby miały wiadomość o zniknięciu podobnej dziewczynki, aby o tem bądź sądowi krajowemu, lub którejkolwiek komendzie żandarmerji donieść zechciały, a tem samem dopomogły sądowi do wykrycia sprawy.

— **Cenna pamiątka.** Wczoraj zakwestyonowano tu u służki Katarzyny S. bransoletkę, składającą się z dwóch krągłych plecionek włosów i ze złotej klamki, o szafrowym kamyku w złotej oprawie z rzeźbą wkłętą, który służył przedtem za pieczęć. Na skórkach plecionek są napisy 19/9 1825, Celina i Jadwiga. Przytrzymana twierdzi, że znalazła tę bransoletkę onegdaj na ulicy Szpitalnej.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono złoty damski pół kryty zegarek, z rysunkiem bukietu na kopercie, wraz ze złotym łańcuszkiem, wart. 60 zł.; cztery srebrne łyżeczki, znaczne C. Ch. E. A, wart. 10 zł. — Zgubiono srebrny męski zegarek, remontoir kryty, ze srebrnym łańcuszkiem, wart. 20 zł., na ulicy Żybiłkiewicza. — Znaleziono duży żelazny świder, około 30 funtów ważący, na polu przy ulicy Kościopalnej, i dwa klucze.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej** we Lwowie, dnia 24 października 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zachodni, niebo zachmurzone a powietrze wilgotne.

Średnia temperatura doby była +11.4°C, najwyższa +18.8°C, najniższa +8.8°C nad ranem.

Wczoraj od godziny 10 rano do późnej nocy padał deszcz, którego opad wynosił 2.7 mm.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Królestwie Polskim; zwykła 775 do 770 w północnej Skandynawii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Anglii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 756 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 24 października b. r.: Wiatr bardzo silny z zachodu, średnia temperatura doby obniży się dalej do mniej więcej +7.0°C, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne; deszcz.

— **O nowej klęsce pożaru** donosi nam depesza z Wieliczki. Wczoraj około godziny 10 min. 30 wieczór, w Świątnikach górnych powstał w jednej ze stodół włościańskich ogień, który zniszczył przeszło 50 zagród z całym mieniem pogorzalców. — W Bóbrce spłonął 21 b. m. jeden dom mieszkalny ze sprzętami właściciela i kwota 200 zł. w gotówce, tudzież dom modlitwy zboru ewangelickiego. Szkoła w małej tylko części ubezpieczona, wynosi około 2000 zł.

— **Józef Fałat**, znany akwarelista, otrzymał — z Polaków jeden tylko — mały, złoty medal na wystawie berlińskiej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Witosławiu, pow. przemyskiego, Józef Wito-

ślawski, powszechnie poważany obywatel, w 68 roku życia.

W Przemysku, ks. Julian Nikorowicz, dr. teologii i profesor prawa kanonicznego przy gr. kat. seminarium duchownem, w 57 roku życia a 25 kapłaństwa. Przed kilkoma dniami zachorował on na tyfus plamisty, który położył kres jego życiu. Zmarły pozostawił po sobie znaczną bibliotekę, jakoteż nieoszacowany zbiór rękopisów i różnorodnych dokumentów historycznych.

W Huddersfield sir Charles William Sikes, założyciel pocztowych kas oszczędności, w 72 roku życia. Za zasługi swoje został on w roku 1881 podniesiony przez królową Wiktorję do stanu szlacheckiego.

— **P. Stoleman**, znany przyrodnik, Warszawianin, wyjechał do Paryża, gdzie połączy się z towarzystwem, udającym się w celach naukowych na wybrzeże Afryki. Pan S. przedmiotami, przywiezionymi z Afryki, wzbogaci zbiory Muzeum przyrodniczego w ogrodzie „Frascati“.

— **Z Petersburga** donoszą: Towarzystwo geograficzne, oprócz ustanowienia nagrody imienia Przewalskiego, zamierza wzniesić temu badaczowi Azji, pomnik na skwerze Czernyszewskim. W dniu 17 b. m. profesor uniwersytetu warszawskiego Groth, po obronie rozprawy otrzymał stopień doktora filologii słowiańskiej uniwersytetu petersburskiego. Szczegółowe sprawozdanie z dysputy doktorskiej podaje ostatni *Przegląd literacki* dołączony do *Kraju*.

— **Awanturnik.** Niedawno dzienniki pisały o aresztowaniu a potem ucieczce z Berlina awanturnika Sawina. Do biografii tego ciekawego człowieka dodają pisma włoskie następujące szczegóły, które powtarzają dzienniki rosyjskie: „Mikołaj Sawin, znanym był już dawno władowi włoskim. Już w roku 1878 dał kilka amatorskich przedstawień w Rzymie, Neapolu i Florencji, w których odgrywał rolę bajecznie bogatego bojara rosyjskiego — co kosztowało bardzo drogo dwie damy i kilku właścicieli hotelów. Podczas, gdy policja troskliwie szukała go przez cały rok, niespodzianie zjawił się w Wenecji, tym razem jako przyjaciel Don Karlosa. Wmawiał również, iż jest bliskim kuzynem hr. Strogonowa. Hrabia mieszkał kilka lat we Włoszech i pozostawił po sobie tak świetną opinię, iż dla jego kuzyna otwarły się w tej chwili drzwi najpiękniejszych salonów weneckich. Sawin z trzema damami zamieszkał w hotelu „Danielli“, miał własną gondolę i zwracał na siebie uwagę nierozumną rozrzutnością. W teatrze „Fenice“ abonował łóż, którą zawsze oddawał do rozporządzenia kogobądź ze znajomych. Między innymi wkraść się do łasek pewnego dostojnika kościoła, którego oszukał obietnicą nawrócenia na katolicyzm kilku wysoko postawionych osobistości rosyjskich; owego dostojnika zapewniał też Sawin, że pozostaje w bliskich stosunkach z p. Izwolskim, wysłanym wówczas z misją do Watykanu. Jednocześnie wspominał o zamiarze pretendowania o tron bułgarski. Don Karlos widocznie wierzył tej bajce, gdyż Sawin potrafił dość często wyłudzać od pretendenta znaczniejsze sumy pieniężne tytułem pożyczki. Tymczasem szydło zawsze wyjdzie z worka. Policja wenecka na mocy niezbitych wskazówek zamierzała przyaresztować Sawina, Sawin wszakże urządził z prawdziwym artyzmem nurka — zniknął z Wenecji, pozostawiając po sobie masę długów i nieco pustych tłumoków. Natychmiast władzom policyjnym rozesłano fotografie Sawina, środek ten wszakże okazał się zbytecznym, awanturnik bowiem był już poza granicami Włoch“.

— **Wybuch błotny.** Wieś Kantzorik, położona w odległości 60 kilometrów od Erzerumu w Azji Mniejszej, była dnia 2 sierpnia b. r. widownią strasznego wybuchu błotnego, o którym złożył sprawozdanie akademii nauk w Paryżu p. Corpi, wydelegowany przez rząd turecki do zbadania miejsca tej klęski. Kantzorik była małą wioską w rozkosznej dolinie, na wschodnim stoku gór, na wysokości 1600 metrów. Na kilka dni przed wypadkiem mieszkańcy przerażeni zostali szmerami podziemnymi i zatrzymaniem się źródeł. Z rozporządzenia władzy przygotowywali się do ucieczki, gdy wybuch nastąpił wśród strasznego łoskotu dnia 2 sierpnia około południa. Potok błota rzucił się z górnych części doliny, strącając z sobą skały i masy wyrwanej z gór ziemi. Cała wioska wraz ze 136 mieszkańcami pochłonięta została w jednej chwili. Wylana masa błota zajmowała pas od 100 do 300 metrów szerokości na długości 7 do 8 kilometrów; grubość jej w niektórych miejscach dochodziła 10 metrów, a objętość ocenić można na 50 milionów metrów sześciennych. Góra podzieliła się na części rozpadłą, mającą 400 metrów długości, z której wylała się masa błotna, a dotąd wywijała się z niej woń silna. Rozpadliny w ziemi wystąpiły w odległości 10 kilometrów od miejsca katastrofy. Jest to niewątpliwie objaw natury wulkanicznej.

— **Patryarchini.** W miasteczku Paramatia, w Australii, zmarła w tych dniach kobieta, której zgon opłakuje 600 członków rodziny, od niej w prostej linii pochodzącej. Tak samo jak liczba potomstwa, jest także imponującym wiek zmarłej; urodziła się według metryki w r. 1776, żyła zatem lat 113.



Od lat 86 mieszkała w kolonii Nowa Walia południowa, a przytomność umysłu straciła dopiero na kilka godzin przed śmiercią.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Pożegnalny koncert Fr. Ondriczka**, c. k. nadwornego skrzypka, ze współudziałem panny Rozborskiej i p. dyrektora Marka, odbędzie się w niedzielę, d. 27 bm. w sali Kasyna miejskiego. I. Hymn: Koncert na skrzypce, (poświęcony Ondriczkowi). II. Laub: Elegia i Rondo. III. Liszt: Fantazyja węgierska, odegra panna M. Rozborska. IV. Raff: Arya. V. Schubert Ernst: Erlkönig, odegra na skrzypcach solo koncertant. P. dyrektor Marek objął akompaniament. Początek o godz. 8 wieczór. Biletów dostać można w księgarniach pp. Gubrynowicza i Szmida, Seyfartha i Czajkowskiego, w cukierni p. F. Grossa i w kancelarii szkoły muzycznej p. Marka, Rynek 1. 9. Dla członków Kasyna miejskiego u p. sekretarza kasyna.

**Gazeta polska** podaje we wczorajszym numerze bardzo ciekawe sprawozdanie z obszernego artykułu zamieszczonego w poważnym miesięczniku angielskim „Blackward's Edinburgh Magazine” p. t. „A polish novelist, Henryk Sienkiewicz”. Autor zaznajamia w nim swoich readerów z treścią i charakterem dzieł twórcy „Szkiców węglem”, i powiada wręcz, iż ukazanie się znanego trylogii powieściowej Sienkiewicza jest wypadkiem ważnym nie tylko dla literatury polskiej, ale dla całego świata literackiego. Jak zaś wysoko stawia naszego autora, daje miarę choćby ta okoliczność, iż widzi w nim połączenie wszystkich zalet Dumasa, Bret-Harte'a i Turgenjewa; to też nie waha się nazwać go „najwybitniejszym z żyjących autorów beletrystycznych Anglii, Francji i Niemiec”. Angielski krytyk zamyka swą pracę doskonałym przekładem kilku ustępów z „Bartka z wyścigów”, oraz „Janka muzykanta”.

**W Wiedniu** powstanie nowy teatr, mianowicie w Praterze pod dyrekcją p. Kment, dotychczasowego kierownika sceny w Preszburgu. Nowy ten teatr będzie wielką areną ze szkła i żelaza, w której będą grywane sztuki ludowe, oraz sztuki wymagające świetnej wystawy (fêtes). Będzie on przede wszystkim teatrem letnim.

**Munkacsy**, jak donoszą z Paryża, kończy obecnie olbrzymich rozmiarów plafon przeznaczony dla nowego Muzeum sztuki w Wiedniu, które zostanie otwarte w roku 1891. Dzieło znakomitego węgierskiego malarza było wystawione w Paryżu w oddziale austriackim, gdzie wzbudzało podziw ogólny znawców. Plafon Munkacsy, przedstawiający „Tryumf sztuki” stanie się jedną z wielkich artystycznych ozdób stolicy.

**Ricord**, słynny w całym świecie lekarz i specjalista chorób syfilitycznych, umarł w Paryżu w 89 roku życia. Zmarły należał niezawodnie do najbardziej znanych i popularnych osobistości w Europie. Tysiące chorych szukało u niego pomocy i rady. Ricord był profesorem, członkiem Akademii medycznej, lekarzem przybocznym cesarza Napoleona i właścicielem niezliczonej ilości orderów. Pozostawia on ogromny majątek, oraz trwałe w nauce nazwisko, zdobyte całym szeregiem znakomych prac i rozpraw. Z gruntownością naukową łączył on nadzwyczajny jasny i przystępny sposób traktowania tematów nie zbyt wesołych i miłych i żywy dowcip, który zachował do późnej starości. Koledzy zmarłego nazywali go: *le Marivaux de la science*.

**W Paryżu** umarł przedwczoraj Olivier Métra, kompozytor, zwany francuskim Straussem. Melodyjne jego walce obiegły całą kulę ziemską.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

\*. \* **Targ zbożowy.** \*) Dnia 24 października 1888 r.

**Lwów**, Pszenica 7-75 do 8-30, żyto 6-70 do 7-10, owies obrotowy 6-25 do 6-75, jęczmień 6- do 8-—, rzepak 16- do 16-75, groch 6- do 10-—, wyka 5-15 do 5-50, bobik — do —, hreczka — do —, kuku — do —, chmiel za 56 kilo —

do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —, spirytus za 10.000 tr. pret. zł. — do —.

**Tarnopol**, pszenica 7-50 do 8-15, żyto 6-50 do 6-85, jęczmień browarny 6- do 7-50, owies 6- do 6-50, groch 6- do 9-—, wyka 4-80 do 5-25, rzepak 16- do 16-25 linianka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 20- do 40- zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 11-25 do 11-75 zł.

Uspokobienie dość ożywione. Gotowa pszenica i żyto znajdują chętnego odbiorcę.

\*) Przedruk wzbroniony

## OSTATNIA POCZTA

### Sejm krajowy.

(L.) VII posiedzenie zagał dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 15 przed południem.

Na posiedzeniu obecni: JE. Minister F. Zaleski i b. Minister JE. br. Ziemiałkowski.

Urlopy otrzymali pp.: Rappoport i br. Kapri na dni kilka.

Nowe petycje przekazano właściwym komisjom; liczba ich wynosi już 420.

Do łaski marszałkowskiej wpłynął długi szereg wniosków i interpelacji, a mianowicie:

Pos. Abrahamowicza, w sprawie reformy ustawy o pertraktacji spadkowej.

Pos. Weigla: a) w sprawie zaprowadzenia ksiąg i map wodnych; b) w sprawie zaprowadzenia kursu przemysłu artystycznego w zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach; c) w sprawie zaprowadzenia wzorowego warstwu kowalskiego w Sułkowie.

P. Siczynskiego, w sprawie nadpłaty należności konkurencyjnych.

Pos. Teliszewskiego: a) w sprawie egzektorów podatkowych; b) w sprawie wymierzania należności prawnych.

Pos. Antoniewicz wniosk do komisarza rządowego interpelację w sprawie pomnożenia szkół średnich w kraju, a pos. Teliszewski co do przeistoczenia pewnej szkoły ludowej z językiem wykładowym ruskim na szkołę z polskim językiem wykładowym.

Interpelacje zostały odpisane komisarzowi rządowemu, zaś wnioski powyższe będą regulaminowo traktowane.

Na wniosek pos. ks. Czartoryskiego wyeliminował Sejm dwie petycje z komisji szkolnej, a przekazał je komisji budżetowej.

Pos. Weigel przedłożył wniosek naglący domagający się udzielenia doraźnej pomocy pogorzelcom gminy Świątniki, gdzie według telegramu, spłonęło dziś w nocy 70 domów.

Wniosek ten przyjdzie na porządek dzienny następnego posiedzenia.

W pierwszym czytaniu przekazał Sejm sprawozdanie Wydziału krajowego o fundacji skarbkowskiej, tudzież sprawozdanie Wydziału o petycji Anieli Guzikiewiczowej, wdowy po nauczycielu szkół ludowych, o dożywotne roczne wsparcie, komisji budżetowej.

Sprawozdanie Wydziału z czynności, dotyczących się krajowych niższych szkół rolniczych i krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie, przekazał Sejm w pierwszym czytaniu komisji gospodarstwa krajowego.

Posel Stanisław Jędrzejowicz, wychodząc z założenia, że krajowa ustawa drogowa nie zadawania i administracye dróg gminnych utrudnia; że ludność wiejska w przeważnej części kraju zniesienia prestaty drogowej się domaga; że prestaty drogowe w wykonaniu nie odpowiadają swej rzeczywistej wartości, a niezmiernie utrudniają preliminarz i gospodarkę w powiecie, uzasadnił swój wniosek, dotyczący się reformy ustawy drogowej w następującym kierunku: 1. Znieść zarządy drogowe, a oddać organizację zupełnie Radom powiatowym. 2. Indemnizacye prestaty w ten sposób przeprowadzić, aby tak w gminie, jak i na obszarze dworskim opłacano rocznie po 50 ct. od każdego numeru, zaś 25 ct. rocznie od każdego konia pełnoletniego. 3. Obszar dworski opłacać winien 5 pret w materiałach lub gotowiznie stale co roku od swego podatku gruntowego, a to bez względu, czy potrzeba ta w jednym roku jest wyczerpana lub nie.

Wniosek ten przekazano komisji drogowej.

Następnie p. Teliszewski wychodząc z założenia, że według §. 16 ogólnych zasad z 5 marca 1862, l. 18 Dz. ust. p. i §. 18 galic. ust. gmin. z 12 sierpnia 1866, l. 19 Dz. ust. kraj. pod niemieckim wyrazem technicznym „Gemeinde-Vorstand”, rozumieć należy „zwierzchność gminną”, że zatem oba te terminy są identycznymi; że wedle autentycznego tekstu niemieckiego w sejmowej ordynacji wyborczej pod wyrazem „Gemeinde-Vorstand”, użytym w §§. 27, 28 i 29, nie można niczego innego rozumieć, jak tylko „zwierzchność gminną”; że w przekładzie polskim i ruskim w §§. 27, 28 i 29 te same ordynacji wyborczej niemiecki wyraz „Gemeinde-Vorstand” zastąpiono mylnie wyrazami „nastojatel” — „przełożony”; że powyższy tekst zarówno polski jak i ruski nie zgadza się we wspomnianych postanowieniach z autentycznym tekstem niemieckim te same ustawy; że wedle autentycznego tekstu niemieckiego komisję wyborczą mają stanowić: zwierzchność gminna (Gemeinde-Vorstand) razem z komisarzem rządowym; że mylny ten przekład daje podstawę do wprowadzania komisji wyborczych, złożonych wyłącznie tylko z naczelnika gminy („Gemeinde-Vorsteher”) i komisarza wyborczego; że postanowienie to, niezgodne z autentycznym tekstem niemieckim, dostało się do tekstu polskiego i ruskiego te same ustawy widocznie tylko przez omyłkę, — uzasadnił swój wniosek, który opiewa: Wzywa się Wysoki Rząd, aby: 1) przy wykonaniu §§. 27, 28 i 29 sejmowej ordynacji wyborczej przyjąć się niemieckiego tekstu sejmowej ordynacji wyborczej z d. 26 lutego 1861 r.; 2) aby w przekładach polskim i ruskim w §§. 27, 28 i 29 sejmowej ordynacji wyborczej użyte tamże mylnie wyrazy „nastojatel”, „przełożony”, zastąpić właściwym i niemieckiemu tekstowi odpowiadającym terminem „Zwernchnist” hromacka, „Zwierzchność gminna”. 3) aby poprawienie tej omyłki, zaszkłej przy przekładach polskim i ruskim sejmowej ordynacji wyborczej podał do wiadomości powszechnej w drodze ustawodawczej.

Wniosek ten przekazała Izba komisji prawnej.

Pos. Pietruski przedłożył sprawę weryfikacji wyboru posła gorlickiego p. Adama Skrzyńskiego, z wnioskiem Wydziału krajowego, ażeby Izba wybór ten uznała za ważny, pomimo wniesionego protestu, który, jak się okazało ze ścisłych dochodzeń, nie ma najmniejszego uzasadnienia.

Pos. Hausner oświadcza imieniem swojego stronnictwa, że głosować będzie za uznaniem ważności wyboru p. A. Skrzyńskiego, jakkolwiek z aktów nabrało to stronnictwo przekonania, że istniała „pewna presya”.

C. k. Namiestnik JE. hr. Kazimierz Badeni: Nie jest zupełnie zamiarem moim bronić postępowania organów rządowych przy sposobności uznania tego wyboru za ważny, gdyż żadnych faktów nie podniesiono, któreby przeciw ich postępowaniu świadczyły; muszę jednakowoż zastrzedz się przeciw ogólnikowemu, dopiero co przez p. Hausnera wypowiedzianemu zarzutowi, jakoby z aktów przebiegały wypadki pewnej presji. Jeśli mówimy o wrażeniu, to i ja akta studiowałem, a wrażenia tego odnieść nie mogłem. Zdaje mi się, że jeżeli w okręgu wyborczym jest pewna walka, i to jak szan. referent podniósł, dość ożywiona, to jeśli się wybór odbył spokojnie i legalnie, świadczy to tylko o takcie organów, które ten wybór przeprowadzały. Nie mogłem zatem zostawić tego zarzutu, aby ciężły na Staroście Gorlickim, przeciwnie, poczytuję mu za zasługę, że ten wybór, pomimo rozmaitych walk wyborczych, potrafił przeprowadzić w ten sposób, iż jak p. Hausner sam przyznał, po dokładnym strutowaniu aktów nikt z Panów nie zdołał znaleźć faktów, któreby przytoczyć się dały jako zarzuty przeciw organom rządowym.

Byłem winien to oświadczenie Staroście Gorlickiemu, a przy tej sposobności zaznaczyć muszę, że dochodzeń przeciw niemu żadnych nie zarządzałem, gdyż mam tego urzędnika za takiego, przeciw któremu, jak się spodziewam, nigdy żadnych dochodzeń zarządzać nie będę potrzebował.

Poczuwałem się do obowiązku wystąpienia starszego i doświadczonego urzędnika do Gorlic, aby dać dowód uszanowania w obec Wysokiej Izby, aby dać dowód, że nie zaniedbałem niczego dla wyświecenia sprawy, dość głośno w kraju omawianej. Jednak, jeszcze raz to powtarzam, wysłałem tego urzędnika w przeświadczeniu, że przeciwko Staroście dochodzenia przeprowadzać nie potrzeba. Uczyniłem to tylko dla tego, aby wyświecić rzecz tę tak obiektywnie jak ją wyświecono, co też szanownemu p. Hausnerowi dało powód do złożenia swego oświadczenia.

Pos. Szczepanowski starał się wykazać, że istniała „pewna presya”, i przytaczał poszczególnie epizody przeprowadzonego wyboru.

Pos. Męciński polemizował z wywodem pos. Szczepanowskiego i wykazał,

że przytoczone przez niego epizody mogą świadczyć także na niekorzyść kontrkandydata p. Skrzyńskiego.

Pos. Romanowicz ubolewa, że deklaracya złożona przez pos. Hausnera imieniem stronnictwa, do którego należy, wywołała dyskusję, która zmusza go do przemówienia. Mowca w dłuższym przemówieniu stara się uzasadnić zarzut, „że istniała presya”.

Po przemówieniu sprawozdawcy, uznała Izba wybór p. A. Skrzyńskiego za ważny.

Pos. ks. Czartoryski przedłożył sprawozdanie komisji szkolnej o wniesionym przez Rząd projekcie ustawy o wynagrodzeniu za udzielanie nauki religii w publicznych szkołach ludowych. W r. z. Rząd przedłożył Sejmowi projekt ustawy o „wynagrodzeniu za udzielanie nauki religii w publicznych szkołach ludowych”. Ówczesna komisja szkolna, uznając za potrzebne przystąpić co do układu i redakcyi, zmieniając także treść w niektórych ważniejszych punktach. Sejm przyjął projekt komisji, poczyniwszy w nim, jedną ważną zmianę w §. 11. Rząd nie przedłożył uchwalonego przez Sejm projektu do sankcyi a natomiast przedłożył ponownie swój poprzedni projekt. Komisja mając na uwadze potrzebę uchwalenia ustawy o ustanowieniu stałych katechetów i o ich wynagrodzeniu, dowiadywała się przedewszystkiem o powody, dla których sankcja została odmówiona zesłorocznemu projektowi. Powody te przytoczone są w piśmie JE. Namiestnika do Wydziału krajowego. Z tego pisma przekonała się komisja, że Rządowi właściwie nie chodzi o przyjęcie zesłorocznego projektu swego w dosłownym brzmieniu, lecz o pewne zmiany poczynić się mające w zesłorocznym projekcie sejmowym.

Pokazało się, że Rząd uważa dwie zmiany za konieczne potrzebne, kilka innych zaś za pożądane. Komisja celem pomysłnego, szerszego załatwienia rzeczy, zmiany te prawie wszystkie przyjęła i przyjęcie ich Sejmowi zaleca.

W dyskusyi ogólnej czyni pos. Antoniewicz uwagę, iż należałoby zmienić w ustawie postanowienie, iż nauczyciel szkoły ludowej powinien być tego samego wyznania, jakiego jest większość uczniów i w tym duchu sformułował wniosek, który atoli nie został poparty i Izba przystąpiła do rozprawy szczegółowej nad projektem ustawy, który na wniosek pos. Adama Jędrzejowicza został bez dyskusyi przyjęty *en bloc* w drugim i trzecim czytaniu.

Petycję Towarzystwa rolniczego w Krakowie, żądającej przyznania obszarom dworskim prawa przedstawiania swoich ogłądaczy bydła i prawa wydawania certyfikatów, celem uzyskania pasportów dla bydła, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia w porozumieniu z Namiestnictwem.

Pogorzelcom Bełcza udzielił Sejm zapomogi w kwocie 200 złr.

W skutek petycji Rady powiatowej buczackiej, w sprawie rozszerzenia dworca kolejowego w Buczacz, uchwalił Sejm wezwać Rząd do przychylnego załatwienia tej sprawy.

Petycję Michała Lewickiego, prowizorycznego wóznego Wydziału krajowego, o udzielenie *veniam aetatis*, załatwił Sejm przychylnie.

Petycję gminy Perwiatycze w powiecie sokalskim, by procenta od obligacyi gminnej na 1700 złr., dotychczas brane na rzecz funduszu szkolnego, obracane były na dotacyę nauczyciela, przekazał Sejm Radzie szkolnej krajowej do możliwego uwzględnienia.

Nad petycją Piotra Kwaśniewskiego i Henryka Rutkowskiego z Jarosławia o wypłatę resztującej należności za budowę mostu na Sanie w kwocie 761 zł. 48 ct., przeszedł Sejm do porządku dziennego, a uwzględnił natomiast petycję M. Zellermaiera o opust czynszu mytowego.

Pos. Roman hr. Potocki złożył do łaski marszałkowskiej interpelację do JE. Namiestnika w sprawie utworzenia na uniwersytecie Jagiellońskim, a mianowicie na wydziale filozoficznym, oddziału rolniczego, w myśl zesłorocznego uchwały sejmowej.

Pos. dr. Horodyski interpeluje JE. Namiestnika w sprawie zbyt energicznego ścigania podatków przez organa skarbowe.

Pos. Romaniczuk uczynił wniosek, ażeby na każdorazowym porządku dziennym były zamieszczane nazwiska posłów, których wybory mają być zweryfikowane.

Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 min. 10 z południa.

Następne posiedzenie w sobotę o godzinie 11 min. 30.



Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Franciszek Ferdynand Este przybył do Wiednia na dłuższy pobyt i zajął mieszkanie w pałacu własnym.

Wiener Zeitung donosi, że dziś oczekiwany jest w Madrycie przyjazd tam Jego ces. Wysokości Arcyksięcia Albrechta. W skutek śmierci króla Portugalii i żałoby dworu uchylone będą wprawdzie uroczystości dworu, ale odbędzie się mimo to przegląd wojska i manewry.

Według Fremdenblattu, marszałek sejmiku czeskiego rozesłał do wszystkich niemieckich deputowanych sejmiku, w myśl regulaminu wezwanie, ażeby w ciągu dni czterech przybyli do sali posiedzeń, w przeciwnym bowiem razie nastąpi orzeczenie, unieważniające ich mandaty.

Presse donosi, że w tych dniach mają tyrolscy deputowani narodowości włoskiej wnieść w sejmie swoje żądania, a względnie wnioski o autonomię, czyli o oddzielenie części włoskiej Tyrolu i utworzenie w tej części osobnego sejmiku.

Według doniesienia z Zagrzebia do P. Lloyda, toczą się pomiędzy wybitniejszymi członkami opozycji rokowania, których celem zjednoczenie wszystkich frakcji, z wyjątkiem grupy Starcewicza, w jedno stronnictwo opozycyjne. Wspólny program brzmi: Samodzielność Kroatyi na mocy chorwackiego prawa państwowego, z wyłączeniem ugody. Jako pierwszy krok do zjednoczenia ma być poczytane połączenie Dalmacyi z Kroatyą.

Klub niepodległych parlamentu węgierskiego uchwalił, aby wnieść o postawienie Fejervarego, za odpowiedź jego w sprawie chorągwi w Monor, w stan oskarżenia, tudzież aby prowokować petycję w sprawie armii i wywołać dyskusję nad dekretem cesarskimi.

Do Presse donoszą z Pesztu, że organ skrajnej lewicy Egyetertes konstatuje z zadowoleniem, że w tytularurze armii nakłonił urządzenie zatwierdzony został spójnik „i“. Omawiane „i“ mówi dalej organ lewicy nie zmienia ducha armii. Pest Naplo nie jest zadowolony ze spójnika „i“, lecz dalej prowadzi wojnę przeciw organizacji armii.

Według depesz berlińskich do Presse, mowa tronowa niemiecka zrobiła w kołach politycznych dobre wrażenie, ustęp o zagranicznej polityce wywołał wszechstronne zadowolenie.

Reichsanzeiger konstatuje, że cała prasa rosyjska protestuje przeciw zapatrywaniu, jakoby w ocenianiu stosunków przez nią względem Niemiec zaszło przeobrażenie. Mosk. Wiedom. mówią wyraźnie, że gdyby w rozwoju kwestyi bułgarskiej miała nastąpić jaka zmiana, to mogłaby być mowa tylko o Austrii i Niemczech, ale pod żadnym warunkiem o Rosyi.

O celach podróży ks. Ferdynanda bułgarskiego nie przestają szerzyć jak najrozmaitszych domysłów. To samo źródło, które utrzymywało zrazu, że ks. Bismarck ścigał go do Monachium, żeby go mieć pod ręką na przypadek, gdyby się mu udało pozyskać dla niego zyczliwość cara, pozostaje dotąd przy swem twierdzeniu, dodając, iż teraz, kiedy się okazało, że kanclerz niemiecki, po zbadaniu w tej mierze usposobienia cara, zaniechał już zupełnie sprawy pomienionego księcia, ostatni nie wróci już wcale do Bułgaryi.

W kołach bułgarskich zaprzeczają, żeby ks. Ferdynand miał w finansowych interesach porozumiewać się z rodziną, bo w Bułgaryi nie uronił dotąd nic ze swego majątku, domyślają się zaś, że oprócz potrzeby odpoczynku, spowodowały i matrymonialne zamiary podróży ks. Ferdynanda.

Z Brukseli donoszą o wyjeździe księcia: Książę Ferdynand wyjechał ztąd na Kolonię do Zofii, żeby sobranu oznajmić zaciągnięcie pożyczki. Kurs jej będzie 85, procent łącznie z amortyzacją wyniesie 7 od sta, emisja nastąpi w Austrii, Niemczech i we Francyi.

Według Corresp. de l'Est obiega w dyplomatycznych kołach rosyjskich następujące, rzekomo autentyczne wyrażenie się cara:

„Do prowadzenia wojny nie mam wcale ochoty i nie myślę o tem zupełnie. Ktoby mię chciał uwikłać w wojnę, musiałby być bardzo zręcznym człowiekiem.

W obecnych stosunkach wojna mogłaby mieć jedynie takie następstwa, iż zostałbym „Cesarzem Wschodu“, albo „wielkim księciem Moskiewskim“. Pierwsza alternatywa nie potrzebna mi zgoła, a drugiej sobie nie życzę.

Opinia we Francyi zajmuje się obecnie zapowiedzianym nowym projektem ustawy prasowej, która ma zmienić w wielu punktach lutową z 1881. Inicytywę wzięli Julian Simon i Reinach. Nowy projekt ma na celu ukrócić swawolę prasy.

W nowej Izbie francuskiej zasiada 22 byłych ministrów, z których 2 należy do prawicy a 20 do lewicy, oraz 6 podsekretarzy stanu.

W Anglii zajmują się obecnie wielą mową polityczną Chamberlaina, naczelnika liberalnych unionistów, w której tenże z niesłychaną gwałtownością wystąpił przeciw Gladstonowi, oskarżając go, że za czasów swego ministerstwa kupował głosy, ofiarując posłom tytuły i odznaczenia. Gladstone ma odpowiedzieć Chamberlainowi. Jutro odbędzie się wybór dodatkowy w Wighton. Oba stronnictwa czynią nadludzkie wysiłki, aby przeprowadzić swoich kandydatów.

W pewnych kołach włoskich głoszą znów, że Ignatiew przybył głównie do Włoch, aby odwieść Włochy od zamiaru uznania księcia Ferdynanda księciem bułgarskim obiecując w zamian za to, pośrednictwo swe w Paryżu, aby Francya protestację swą przeciw układowi włosko-abissyńskiemu cofnęła.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 24 października. (Tel. pr.) Straszny pożar dziś w nocy nawiedził Świątyni pod Krakowem Wybuchł o godzinie 11 w nocy i dotąd nieugaszony; ocalały cztery chaty i kościół. Prezydent Szlachetkowski wysłał 100 zł. na pomoc doraźną.

Wiedeń, 24 października. Najd. Arcyksiążę Rainer z Małżonką uda się wkrótce na Rivierę, do Cannes, żkąd zamierza odbyć podróż do Hiszpanii. Przybycie Dostojnych Gości do Madrytu, nastąpi prawdopodobnie 26 listopada.

Klein Wolkersdorf, 24 października. Na odbyć się mający dzisiaj w zamku Frohsdorf akt zaślubin Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora z księżniczką Bianką Kastyljską de Bourbon przybył infant Dom Alfonso. Przybyć mają jeszcze Wielki Książę Toskany i ojciec pana młodego Najd. Arcyksiążę Karol Salvator. Telegramy z powinszowaniami nadeszły od wszystkich dworów, a dłuższy telegram od Papieża.

Wiedeń, 24 października. We Frohsdorf odbył się dzisiaj, o godzinie 11 tej przed południem, ślub Najdost. Arcyksięcia Leopolda Salvatora z donną Bianką Kastyljską de Bourbon. Obecni byli, oprócz członków rodzin, Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik, jako reprezentant Najd. Monarchy, wielu Najdost. Arcyksiążąt i Arcyksiężniczek. Z Paryża i Madrytu przybyło wielu członków wysokiej arystokracji.

Wiedeń, 24 października. (Tel. pryw.) J. E. Pan Minister skarbu dr. Dunajewski, powrócił tu wczoraj.

Wiedeń, 24 października. Deputacja generalnego synodu ewangelickiego udawała się do Prezydenta Ministrów hr. Taaffego z prośbą o ochronę i zyczliwość dla kościoła ewangelickiego. Hr. Taaffe odpowiedział, że kościół ewangelicki nie potrzebuje jego opieki, ponieważ wystarczającym jest tu ustawodawstwo państwowe. Synod generalny jednak może na przyszłość, równie jak dotąd, być pewnym jego zyczliwości. W końcu p. Prezydent Ministrów prosił synod generalny, aby użył swego wpływu w

tym duchu, iżby działalność duchownych była pokojową.

Wiedeń, 24 października. Według Polit. Corr., poseł austriacki w Atenach, Kosjek, któremu przy uroczystościach weselnych powierzono reprezentowanie Najj. Pana, wręczy przy tej okazji królowi greckiemu własnoręczne Monarchy austriackiego pismo, z powinszowaniem.

Wiedeń, 24 października. Fremdenblatt omawiając zjazd cara z cesarzem Wilhelmem w Berlinie, podnosi, iż z pewnością powiodło się także przytem księciu Bismarckowi objaśnić cara o rzeczywistych intencjach ligi pokojowej, usunąć nieufność oraz panujące pomiędzy obu władcami i ich państwami napięcie, wywołane sztucznie rozmaitemi podszeptami. Teraz, kiedy car uzyskał swobodny pogląd na cele Niemiec i trójprzymierza, usprawiedliwioną jest nadzieja, że zmieni się także usposobienie kół politycznych w Rosyi, a wtedy do piero Europa będzie mogła powitać trwałe uspokojenie jako wynik ostatniego spotkania monarchów w Berlinie.

Praga, 24 października. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn wygłosił do zgromadzonego gremium urzędników wyższego sądu krajowego przemowę, w której z uznaniem wspominał o wiernym obowiązku zachowaniu się i działalności gremium, wyrażając nadzieję, że zupełnie zadowalające stosunki sądownicze kraju, trwać będą i nadal w równie pożądanym i pocieszającym stanie.

Peszt, 24 października. Na posiedzeniu komisji finansowej oświadczył minister Baross, że Węgry w danych obecnie stosunkach przygotować się muszą bezwarunkowo do silnego poparcia, w celu podniesienia przedsiębiorstwa żeglugi, a mianowicie, ile możliwości w połączeniu z węgierskimi kolejami państwowymi. Minister nie chce szkodzić żadnemu z towarzystw, ale reprezentowanie interesów publicznych jest zadaniem rządu, który pod względem sprawy Dunaju będzie mógł w pełnej mierze rozwiązać ją dopiero później.

Książę Ferdynand Koburg przybył tu wczoraj w południe, a w nocy odjechał do Sofii.

Insbruk, 24 października. W sejmie wnieśli deputowani południowego Tyrolu wniosek o przyznanie administracji autonomicznej i własnego sejmiku dla Tyrolu włoskiego. Przedłożenie odnośnego projektu ustawy mają wnieść najpóźniej na sesyi najbliższej.

Lublana, 24 października. Z powodu podejrzeń o szerzenie nielegalnej religijnej agitacji wysłaną została do Podraga komisja sądowa, która uwięziwszy agitatora Iwana Bozicza, oddała go sądowi powiatowemu w Wippach.

Zadar, 24 października. Parowiec Lloyda „Ferdynand Max“ znaleziony na kotwicy przy wyspie Melleda, zabrany został na linie przez „Junio“ i przywleczony do Curzola. Podróżni a między nimi Piotr Karadzordzewicz odwiezieni do Kotaru.

Berlin, 24 października. (Tel. pryw.) Do Vossische Ztg. telegrafują z Londynu, że Turcja otrzymała urzędowe zapewnienie od ks. Bismarka, iż podczas rozmowy kanclerza niemieckiego z carem, spraw bałkańskich nie poruszano wcale i że sytuacja w Europie niezmienną.

Berlin, 24 października. (Tel. pryw.) Zaprzeczają tu wiadomości, jakoby król niderlandzki Wilhelm III. miał zamiar abdykować z rządów w księstwa Luxemburskiego, na rzecz księcia Nassau.

Berlin, 24 października. (Tel. pr.) Kreuz Ztg. donosi: Książę Ferdynand Koburg usiłował uzyskać interwencję Leopolda króla Belgii, w sprawie uznania go księciem Bułgaryi, ale bezskutecznie.

Kolonia, 24 października. Koeln. Zeitung, w korespondencji z Petersburga mówi, że w dobrze poinformowanych kołach petersburskich obiega pogłoska, jakoby najistotniejszą treścią rozmowy cara z księciem Bismarckiem było wyjaśnienie pokojowego celu traktatu przymierza, o którego treści i znaczeniu car miał mylnie, a przeciw Niemcom skierowane, zapatrywania.

Monachium, 24 października. Z powodu obrad w komisji finansowej nad budżetem listy cywilnej, zaznaczył prezes gabinetu, że w stanie choroby króla Ottona nie zaszła żadna zmiana, że stan ten pożałowania godny, bez nadziei. Król nieświadomy jest swego stanu, wygląda wychudzony i błąd.

Bukareszt, 24 października. Król z następcą tronu odbywają dalej podróż z Jass do Berlada wśród nieustających owacyj. Powszechnie zgadzają się na to, że obecność następcy tronu w tej podróży po kraju, ma dla jego przyszłości wielkie znaczenie. Król stanąć ma jutro z powrotem w Sinaia.

Londyn, 24go października. W Southport, miasteczku hrabstwa Lancaster, na zgromadzeniu liberalnym, wspomnieli Gladstone o smutnej gospodarce na Krecie i w Armenii. Zwrócił uwagę dalej, że złe rządy Turcyi mogą się stać nieustającym zagrożeniem dla Europy. W sprawach wewnętrznych, w programie stronnictwa liberalnego, głównie kwestya irlandzka ma przewagę nad innemi. Ostatnie rezultaty wyborów są dla partii liberalnej otuchą a zarazem ostrzeżeniem dla konserwatystów. Anglia w końcu będzie musiała zgodzić się na żądania irlandzkie.

Zanzibar, 24 października. Kapitan Wissmann pobił w Usaramo napadających powstańców; pod Somwe zadał im klęskę, stracili 40 zabitych. Wissmann otrzymał niezawodną wiadomość od Emina-baszy, że Stanley, w towarzystwie Włocha Cassati i sześciu Anglików, przybył ma z końcem listopada do Mpnajuma, w obręb regionu interesów niemieckich.

Konstantynopol, 24 października. Dwa okręty pancerne odpłynęły do Dardanelów, ażeby tam oczekiwać przybycia cesarza niemieckiego. Z rozkazu sułtana udać się ma w tym samym celu oprócz yachtów cesarskich „Sultanieh“, „Izzediu“ i „Stambul“, eskadra złożona z 6 pancerników i 2 fregat.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 października 1889, godzina 5 minut 40. Akcje kredytowe 310.15, Anglo-austriackie —, Länderbank 259 — Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa 85.35, galicyjskie listy zastawne 103.75, galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor 9.49 —, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 24 października 1889, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 309.75, Anglo-austriackie 145.40, Unionbank 244.50, Kolej Karola Ludwika 192.25, Południowa 125.75, Renta papierowa — 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, do —, 4 1/2-prc. listy zastawne banku krajowego 96.50, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97.50, 4 prc. węgierska renta złota 101.35 zł., Napoleondor 9.49 — Rubel papierowy —. Usposobienie silne.



Nadesłane.

**Dr. G. Ziembicki**  
prymaryusz szpitala krajowego, c. k. radca  
zdrowia, powrócił i ordynuje,  
ulica Trzeciego Maja L. 5. 7060

**Dr. P. Kucharski,**  
lekarz chorób dzieci,  
ordynuje od godziny 3 do 5.—Lwów, Cho-  
rążczyzna 5, róg Akademickiej.

Kupuję i sprzedaję wszelkie kra-  
jowe i zagraniczne papiery pań-  
stwowe, akcje, prorytety, listy  
stawne, losy, monety itp.  
po najprzystępniejszych cenach.  
Zlecenia dla c. k. giełdy wiedeńskiej  
askuteczni pod korzystnymi warun-  
kami bezwzględnie i sumiennie  
Promesy do wszystkich ciągłości. Losy także  
za małe spłaty miesięczne.

**August Schellenberg**  
Dom bankowy i kantor wymiany  
we Lwowie, ul. Karola Ludwika L. 1.  
Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA”  
Prenumerata roczna we Lwowie zł. 1.70,  
na prowincyi zł. 1.80. 6629

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.  
Lwów, dnia 23 października 1889

I. Akcje za sztukę.	płaca żądają	
	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	191 75	184 75
Kol. lwow.-czern.-jass. po 200 zł. w. a.	235 25	235 25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	280 —	284 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— —	216 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	103 40	101 20
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	103 25	104 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Tow. kred. galic. 5 pr. w. a.	100 50	101 50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 —	97 —
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 50	101 50
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	93 80	94 80
„ „ „ 4 1/2 pr. „ „ 53	98 65	99 65
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92 80	93 80
3. Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji		
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji	46 —	49 —
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103 60	104 60
Galic. funduszu propin. 4 % w. a.	91 —	92 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. i emisji	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 3 pr. w. a.	96 50	97 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	24 —	26 —
5. Losy miasta Krakowa		
Stanisławowa	— —	38 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 56	5 66
Dukat cesarski	5 64	5 74
Napoleonor	9 47	9 57
Półimperyal	9 70	9 80
Rubel rosyjski srebrny	1 30	1 40
„ „ papierowy	1 22 1/2	1 24 1/2
10 marek niemieckich	58 30	59 30

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 24 października 1889.  
Hotel Zorza.  
Pp. W. Grünes z Wiednia, W. Nieza-  
bitowski z Łanek, F. Kluczycki z Krakowa,  
K. Wierchlejski ze Stawczan.  
Hotel Europejski.  
Pp. R. Wolf z Warszawy, dr. M. E.  
Bocek z Przemyśla, J. Pluchaczek z Wiednia  
dr. E. Łobaczewski z Zagorza.  
Hotel Francuski.  
Pp. J. Jaruntowski z Żaławowa, B.  
Ujejski ze Strzelisk, H. hr. Plater z Krako-  
wa, K. Gratzl z Wiednia.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg  
osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. po-  
ciąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wie-  
czór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28  
wieczór pociąg osobowy.  
Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwow-  
ski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg  
mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł.  
pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór  
pociąg mieszany.  
Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze  
o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mie-  
szany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg  
kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór po-  
ciąg mieszany.  
Z Tarnopola i Brodów na Podzamecze pociąg  
mieszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano po-  
ciąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano  
pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po  
poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30  
wieczór pociąg osobowy.  
Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o  
godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg  
mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. po-  
ciąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w  
nocy pociąg mieszany.  
Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze:  
o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg  
mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu  
pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5  
w nocy pociąg mieszany.  
Do Tarnopola i Brodów z Podzamecza pociąg  
mieszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Ces. król. generalna Dyrekcya  
kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg oso-  
bowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławo-  
cznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;  
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy  
ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiaty-  
na i Stanisławowa;  
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Mun-  
kacsa, Ławoczno, Stróż, Chyrowa,  
Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;  
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana  
pociąg osobowy z Suczawy, Czernio-  
wice i Stanisławowa;  
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bu-  
karesztu, Jass, Czerniowiec, Husiaty-  
na i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny  
z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Hu-  
siatyna i Stanisławowa;  
z BEŁZCA g. 10 m. 10 z rana pociąg mie-  
szany z Rawy ruskiej tylko we wtorki  
i piątki;  
g. 5 m. 53 po południu pociąg mieszany  
ze Sokala i Bełzca.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg  
osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż,  
Ławoczno, Munkacsa, Budapesztu,  
Stanisławowa i Husiatyna;  
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja,  
Chyrowa i Suchy;  
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa,  
Suchy, Ławoczno, Munkacsa,  
Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;  
w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16  
przed południem pociąg pospieszny do  
Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bu-  
karesztu i do Husiatyna;  
g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy  
do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i  
Bukaresztu;  
g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa,  
Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;  
w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 49 z rana  
pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;  
g. 2 m. 44 po południu pociąg miesz-  
any do Rawy ruskiej tylko w piątki;  
g. 5 m. 1 po południu pociąg mieszany  
do Rawy ruskiej tylko we wtorki;  
Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei  
państwowych w Galicji nabyć można w każdej sta-  
cyi po cenie 6 centów za sztukę.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 października 1889

I. Dług państw. płaca żądają

Jednolity dług państwa w banknot.	85.20	85.40
„ „ „ w srebro	85.05	85.25
Jednolity dług państwa w srebro	85.80	86. —
„ „ „ w złoto	85.90	86.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	132.50	133. —
„ „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.75	139.25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.50	145. —
„ „ „ 1864 po 100 zł. „ „	177.35	178.50
„ „ „ 1864 po 50 zł. „ „	177.75	178.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —	— —
Listy zast. domen. państw. po 120	152.25	153. —
zł. 5 pr.	100.05	100.25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	110.20	110.40
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.20	110.40
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104. —	104.80
Galicyi	103.60	104.60
Nizszej Austrii	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.20
Węgier	104.70	105.20
3. Akcje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	143.50	144. —
inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306.60	307. —
Nizszej aust. tow. eskont. po 500 zł.	569. —	566. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	230. —	230. —
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	— —	— —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— —	— —
Bank dla krajów koronnych a 260 zł.	— —	— —
wpl. 50 pr.	— —	— —
Bank austro-węgierski a 600 zł.	820. —	822. —
Kol. Albrechta a 260 zł. w srebro	64. —	65. —
Inst. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. 378	— —	381. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m. k.	— —	— —
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2630. —	2610. —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.25	192.75
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. a. w.	236. —	239.50

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	246. —	238.50
Podul. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126. —	126.50
Ł. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebro	193. —	193.25

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla	— —	— —
Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— —	— —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w	— —	— —
złocie w 50 l.	100.75	101.25
„ „ „ premii po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	— —	— —
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	— —	— —
„ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.80	97.40
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	97. —
„ „ „ po 5 pr.	100.60	101.10
„ „ „ po 5 pr. w	100.60	101.10
37 latkach zwrotna	100.60	101.10
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	97.50	98.25
Oblig. komunalne Banku krajowego	100.25	— —
5 pr. w. a. i emisji	100.25	— —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.40	100.70
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	102. —	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	102.50	103.30

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.50	101.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.)	— —	— —
a 300 zł. 5 pr. w srebro	100.50	101.10
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100. —	100.60
po 100 zł. w. a.	100.70	101.20
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881	99.80	100.30
po 300 zł. 4 1/2 pr.	99.25	100. —
„ „ „ (Jarosław-Sokal)	99.25	100. —
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisja a 300	— —	— —
zł. 4 pr. w srebro z r. 1884	81.60	82.40
z r. 1884	39.20	39.80
z r. 1886	— —	— —
z r. 1872	— —	— —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100. —	100.50

6. Losy

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	133. —	134. —
Clarego po 40 zł. m. k.	59.50	60. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	128. —	127. —
Keglevich po 10 zł. m. k.	37.50	39. —

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.50	25. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24. —	25. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.50	62.25
Pańsiego po 40 zł. m. k.	57.50	58. —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.30	19.20
„ „ „ węg. po 5 zł.	13.50	12.80

Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa	— —	— —
po 10 zł. w. a.	19.60	20.10
Salua po 40 zł. m. k.	62.50	63.60
St. Genois po 40 zł. m. k.	65. —	66. —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	33. —	37. —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	— —	152. —
„ „ „ po 50 zł. w. a.	72. —	74. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.25	42.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	53. —	54. —

7. Wokale (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— —	— —
Berlin na 100 mark. w. p. n.	— —	— —
Frankfurt na 100 mark. w. p. n.	— —	— —
Hamburg na 100 mark. w. p. n.	— —	— —
Londyn za 10 ft. szt.	119.20	119.75
Paryż za 100 fr.	47.23	47.27

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.67. —	5.69. —
„ „ pełnej wagi	5.67. —	5.69. —
Korona	— —	— —
20 frankówka	9.50. —	9.51.50
Rosyjski półimperyal	— —	— —
Talar związkowy	— —	— —
Srebro	— —	— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.  
Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 23 października 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	30
„ „ „ w srebro	85	70
Renta w złocie	109	80
5 pr. austr. renta marcową	160	20
Akcyje banku austro-węgier.	921	—
„ „ „ kredytowego wiedeńskiego	309	25
Londyn	119	10
Napoleonor	9	49
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	18	35

D Z I E N N I K U B Z E D O W Y.

Licytacje.

L. 4316 (6947 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Głogowie po-  
daje do publicznej wiadomości, iż w celu  
zaspokojenia przysługującej kasie zbiorowej sie-  
rocińskiej od spadkobierców Blimy Butter-  
beitel i Tauby Blank sumy 200 zł. zosta-  
nie realność pod l. k. 274 wyk. hip. l. 401  
gminy Głogów objęta, Blimy Butterbeitel  
2 Achhisiger i Tauby z Sufrinów Blank  
własna, przez publiczną licytację na termi-  
nie dnia 18 listopada 1889 i 23 grudnia  
1889 każdą razą o godzinie 11 na miejscu  
w Głogowie najwięcej dającym za gotowe  
pieniądze pod następującymi warunkami  
sprzedaną.  
Warunki licytacyjne w registraturze  
przejrzeć można.  
Głogów, 12 października 1889.

L. 10631 (6792 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje  
do wiadomości, że celem zaspokojenia wie-  
rzytelnosci Zakładu kredyt. włościańskiego  
w likwidacji a to 11 rat po 16 zł. 67 ct.  
i resztę kapitału 188 zł. 23 ct. zpn. odbę-  
dzie się w tymże Sądzie dnia 27 listopada  
1889 i dnia 14 stycznia 1890 każdym ra-  
zem o godzinie 10 przed południem egze-  
kucyjna sprzedaż przez licytację realności

pod l. 2 w Nadziejowie położonej, dłużni-  
ków Ołeny 1 małż. Misiewicz 2. Hawryły  
szyn i sp. Józefa Misiewicza własnej.  
Cena wywołania 500 zł.  
Wadyum 50 zł.  
Resztę warunków licytacji i akt opi-  
sania tudzież oszacowania przejrzeć można  
w tutejszej registraturze.  
Dolina 30 września 1889.

L. 13934 (6993 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we  
Lwowie, celem ściągnięcia pretensyi ek.  
uprz. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwi-  
dacji we Lwowie w ilości 21 rat po 78 zł.  
i resztę kapitału 463 zł. 88 ct. zpn. po po-  
trąceniu częściowej spłaty 500 zł. rozpisuje  
publiczną relikwację realności Jana i Mi-  
chała Assmannów wyk. hip. l. 4 gminy  
Zimnowoda objętej, na dzień 25 listopada  
1889 godzina 10 przed południem w biurze  
4, na którym sprzedaż także niżej ceny wy-  
wołania 2200 zł. nastąpić może.  
Wadyum 220 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli  
adwokat dr. Lehman.  
Wyciąg hipoteczny, protokół opisanie  
przynależności i resztę warunków wolno  
przejrzeć w registraturze.  
Lwów, dnia 1 października 1889.

L. 38007 (6975 3 3)  
C. k. Sąd krajowy w sprawach cy-  
wilnych we Lwowie rozpisuje celem ścią-  
gnięcia na rzecz dra. Jakóba Raabego su-  
my 45 złr. 50 ct. i 16 złr. 1 ct. zpn. licy-  
tację jednej sześćdziesiątej części realności  
l. 427 3/4, Złoty Halpern własnej, wyk. hip.  
346 III gm. Lwów objętej, na dzień 25 li-  
stopada 1889 i na dzień 17 grudnia 1889  
zawsze o godz. 11 rano w sali rozpraw.  
Cena wywołania 202 złr. 39 ct.  
Wadyum 50 złr. w. a.  
Na pierwszym terminie realność tę  
nabyć można za lub wyżej ceny wywołania,  
na drugim i poniżej.  
Resztę warunków, protokół opisanie  
przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg  
hipoteczny przejrzeć można w tut. registra-  
turze.  
Kurator niewiadomych wierzycieli adw.  
dr. Bodek.  
We Lwowie, dnia 28 września 1889.

L. 12401 (6864 3—3)  
W tutejszym Sądzie odbędzie się o  
godz. 10 rano w dniach 21 listopada 1889  
powyżej ceny szacunkowej zaś 20 grudnia  
1889 także poniżej licytacja l. 33 według w.  
h. 59 gminy Wola krecowska Waska Wolań-  
skiego własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakła-  
du kredytowego włościańskiego pto. 17 rat  
po 6 złr. i 52 złr. 73 ct. zpn.

Cena wywołania 128 złr. 50 ct.  
Wadyum 12 złr. 85 ct.  
Resztę warunków, akt oszacowania i  
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut.  
registraturze.  
Dla wierzycieli hipotecznych ustana-  
wia się kuratorem dra. Flakowicza.  
C. k. Sąd powiatowy,  
Sanok, dnia 26 sierpnia 1889.

L. 13749 (6992 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S.  
II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia  
na rzecz Zakładu kredytowego włościań-  
skiego sumy 300 złr. w. a. zpn. licytację  
realności masy Ann Galar własnej, wyk.  
hipot. 74 gminy Kleparów objętej, na dzień  
28 listopada 1889 i na dzień 27 grudnia  
1889 zawsze o godzinie 10 rano, w biu-  
rze 3.  
Cena wywołania 600 złr.  
Wadyum 60 złr.  
Resztę warunków, protokół opisanie  
przynależności i ocenienia, tudzież wyciąg hi-  
pot. przejrzeć można w tut. registraturze.  
Kurator masy Anny Galar dr. Henryk  
Szydłowski.  
Kurator niewiadomych wierzycieli adw.  
dr. Józef Smolka.  
Lwów, dnia 24 września 1889.



L. 4549 (7050 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 73 według wyk. hip. 152 księgi gruntowej gminy Rungury Paraski z Ududiaków Fenyn własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto. 11 rat po 11 zł. 46 ct. i reszty kapitału 172 zł. 41 ct. wa.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków, akt opisanie przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Semena Semenów wójta z Rungur.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczenizyn, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 4551 (7051 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 grudnia 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 134 według wyk. hip. 320 ks. gruntowej gminy Lucza Oleny z Bogdenów Nikorowicz własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto. 5 rat po 2 zł. 95 ct. i reszty kapitału 42 zł. 27 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt opisanie przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Jakowa Semen wójta z Luczy.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczenizyn, dnia 6 sierpnia 1889.

L. 4554 (7052 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 321 według wyk. hip. 134. księgi gruntowej gminy Myszyn Andrija Kawaciuka własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto. 27 rat po 12 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków, protokół opisanie przynależności i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Petra Romaniuka z Myszy.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczenizyn, dnia 27 lipca 1889.

L. 5420 (7029 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. o głasza, że w celu zaspokojenia resztującej wierzytelności Banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie 70 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 12 listopada 1889 i dnia 10 grudnia 1889 o godz. 10 rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Hrynja Gurawskiego i Andrija Iwasutaka własnych, połowa wyk. hip. 129 i 115 i całym 116 gminy kat. Pasieczna objętych tamże położonej, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 815 zł., 168 zł. i 207 zł. sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński w Stanisławowie.

Stanisławów, 30 marca 1889.

L. 7225 (7009 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności firmy „General Agentur The Singer Manufacturing in New York G. Neidlinger“ w kwocie 22 zł. 88 ct. odbędzie się dnia 11 listopada i 20 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. 312 gm. Leżajska objętej dłużnika Samuela Wetschera własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 11 września 1889.

L. 6275 (7014 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim, celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 20 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 59 w Hermanow połączony wyk. hip. l. 222 ks. gr. gminy Hermanowa objętej na imię Jana Leniarta zaindebity w dniach 4 listopada i 9 grudnia 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 1233 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 124 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 22 września 1889.

L. 5991 (7012 2—3)

Celem zaskokojenia wierzytelności Józefa Smieszka w kwocie 20 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 18 listopada i 16 grudnia 1889 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 11/64 części realności pod l. k. lwh. 30 w Oświęcimiu położonej a masy spadkowej Jędrzeja Klekocińskiego własnych.

Cena szacunkowa 239 zł. 25 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejścia.

Oświęcim, dnia 22 września 1889.

L. 8252 (7026 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę ek. prokuratora Skarbu dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 50 zł. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Wolfa Schmerzlera w Kołomyi pod nr. 271 położonej, w dwóch terminach na dzień 20 października i 24 grudnia 1889, każdym razem o godz. 9 rano wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 1521 zł. 76 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 152 zł. 17 ct. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Dębickiego został ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 20 lipca 1889.

L. 6443 (7001 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 listopada 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1889 nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacja realności wyk. hip. l. 937 ks. gr. dla gminy Brzozów objęta składająca się tylko z parcel 432/2 i 433/1 stanowiącą własność Maryanny Krzapek na rzecz Ignacego i Ludwiki małż. Pilawskich pto. 41 zł. 99 ct. zpn.

Cena wywołania 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Emila Witkiewicza w Brzozowie.

Brzozów, dnia 24 września 1889.

L. 5021 (6962 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie Zakładu kredyt. włośc. w likwidacji przeciw Iwanowi Zawernemu o 250 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 22 listopada 1889 i dnia 23 grudnia 1889 każdą razą o godz. 10 przed połud. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużnika Iwana Zawernego pod l. k. 26 w Mikłaszowie położonej, wyk. hip. l. 60 objętej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądać w tutejszym Sądzie, Kuratorem wierzycieli ustanowiono Łazarza Morawskiego z Mikłaszowa.

Winniki, dnia 30 czerwca 1889.

L. 7712 (6974 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Leżajski ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu włościańskiego mianowicie 21 rat po 12 zł. jednej raty 12 zł. 16 ct. odbędzie się dnia 21 listopada 1889 i 20 grudnia 1889 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności pod lk. 298 w Giedlarow położonej Agnieszki, Katarzyny i Reginy Pytlów własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 27 września 1889.

L. 7594 (6885 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 146 zł. 23 ct. aw. zpn. odbędzie się dnia 21 listopada 1889 i 20 grudnia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 75 w Kuryłowie położonej, dłużnika Dawida Reicha własnej.

Cena wywołania 165 zł. aw.

Wadyum 16 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, dnia 10 września 1889.

L. 3116 (7028 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Banku zaliczkowego w Stanisławowie przeciw leżającej masie Pawła Hryczaniuka pto. 160 zł. zpn. odbędzie się w dniach 12 listopada 1889 i 10 grudnia 1889 przymusowa sprzedaż realności dłużnika a względnie współdłużnika Pawła Hryczaniuka a względnie leżającej masy jego własnych, w Uhoronikach położonych, według wyk. hip. 188 gminy Uhoronik w 1/3 i wyk. hip. 191 w całości na dłużnika Pawła Hryczaniuka zapisanych, protokołem z praes. 12 paźdz. 1887 do l. 17497 na 656 zł. 85 ct. ocenionych.

Wadyum wynosi 66 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Stanisławów, 31 marca 1889.

L. 4930 (7074 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 30 października 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 grudnia 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 730 według wyk. hip. 477 ks. grunt. gmi. Peczenizyn Stefana Kotów Mikołaja własnej na rzecz Majera Hessla pto. 37 zł. 25 ct. zpn.

Cena wywołania 270 zł.

Wadyum 27 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba ek. notaryusza w Peczenizynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczenizyn, dnia 28 września 1889.

L. 6286 (7077 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 30 października 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 2 grudnia 1889 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nr. 115 w Tyśmienicy położonej dłużnika Dymtra Sekrety a względnie tegoż masy leżącej, protokołem z 29 stycznia 1889 l. 849 oszacowanej na rzecz Beile Fröhlich pto. 26 zł. 70 ct. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania można przeglądać w ts. registraturze.

Tyśmienica 16 sierpnia 1889.

## Księgi gruntowe.

L. 128 (7079)

Projekt księgi gruntowej gminy Grab, powiatu Zmigrodzkiego wyłożony został do przejścia.

Termin zarzutów do 31 października 1889.

C. k. komisarz hipoteczny.

Zmigród 21 października 1889.

## Konkurs.

L. 57303 (7057 2—3)

Aus der Paul Boulanger v. Ehrenritschschen Stiftung sind zwei Stiftplätze jährlicher 315 fl. ö. w. zu vergeben.

Auf dieselben haben nach dem Stiftbriefe von 26 April 1806 Kinder von Abkömmlingen des Norbert Christophori, in Ermangelung derselben Kinder von Abkömmlingen des Anton Christophori endlich in Ermangelung auch dieser Kinder von Abkömmlingen des Paul Christophori Anspruch.

Der Stiftungsgegenstand ist zur Erziehung dieser Kinder bestimmt und dauert bis zur Grossjährigkeit oder etwaigen früheren Versorgung.

Eltern oder Vormünder von solchen Kindern, welche von Norbert oder Anton oder endlich Paul Christophori abstammen, haben ihre Gesuche mit dem Taufscheine des Kindes und mit den legalen Nachweisungen über die Abstammung desselben von einer der obgenannten Personen, endlich mit einem legalen Sittenzeugnisse und dem Nachweise, dass das Kind kein den Betrag von 315 fl. erreichendes sicheres Einkommen hat zu belegen und längstens bis 31 Oktober 1889 bei der k. k. n. ö. Statthalterei zu überreichen.

Wien, am 26 September 1889.

Von der k. k. n. öst. Statthalterei.

L. 1099 (7055 2—3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela a względnie nauczycielki w szkole wydziałowej żeńskiej w Krakowie z płacą roczną 900 złr. ogłasza się niniejszem ponowny konkurs.

Kandydaci lub kandydatki z kwalifikacją do szkół wydziałowych dla przedmiotów naukowych III grupy, mają swe podania zaopatrzone w potrzebne dowody służbowe wnieść za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do tutejszej Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 15 listopada b. r.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dowody nie będą uwzględnione.

L. 3276 (7058 1—2)

Dnia 1 grudnia 1889 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na trzy posad dozorców więziennych pierwszej i cztery posady drugiej klasy w c. k. zakładzie karnym we Lwowie wedle konkursu w Gazecie lwowskiej z dnia 24 b. m. nr. 245 rozpisanych.

C. k. dyrekcja zakładu karnego dla mężczyzn

Lwów, dnia 22 października 1889.

## Upadłości.

L. 12170 (7025 2—3)

Ces. królewski sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że w masie rozbirowej Alexandra Agopowicza został na podstawie dokonanego wyboru Mikołaj Aslan w Kołomyi zarządcą a Stefan Romanowicz w Kołomyi zastępcą zarządcy ustanowiony.

Kołomyja, 12 października 1889.

L. 12266 (7043 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Izidora Spenadla nieprotokołowanego kupca towarami bławatnami, mianuje c. k. adjunkta sąd. Juliana Dobrzańskiego komisarzem konkursowym i poleca c. k. notaryuszowi Julianowi Rokickiemu opieczowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Jakóba Głanza i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 13go listopada 1889, o godzinie 10 rano w biurze nr. 12 z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego w Przemyśle się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 20. grudnia 1889, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone osiągną.

Na terminie zaś dnia 15 stycznia 1890 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjąć mają, wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugodą, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przenyśl, 20 października 1889.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 2386 (7065 1 -3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie niniejszym edyktem zawiadamia J. O. księcia Kaliksta Ponńskiego, iż przeciw niemu Markus Brenholz wniósł pozew o zapłatę 50 złr. w. a. zpn. w skutek czego wyrokiem w dniu 27 lutego 1888 l. 934 wydany został. Gdy miejsce pobytu J. O. księcia Kaliksta Ponńskiego jest niewiadomą ustanowił Sąd dla niego do zastępowania go w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokata dr. Diamanta w Czortkowie, z którym to kuratorem sprawa ta wedle obowiązujących ustaw przeprowadzona będzie i któremu rzeczony wyrok doręcza się.

Wzywa się przeto J. O. księcia Kaliksta Ponńskiego ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi co do obrony swej informacji udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił i stosownych środków celem swej obrony wezwane użył, gdyż wynikłe z zaniebania dla niego szkodliwe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Czortków, dnia 31 sierpnia 1889.



L. 4723 (7017 2-3)

Na pozew Piotra Steca imieniem własnym i małoletnich Maryanny i Zofii Steców de praes. 31 sierpnia 1889 l. 4723 przeciwko nieobjętej masie spadkowej s. p. Ludwika Guzikiewicza, niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Guzikiewiczowi i. o własność parcel 469 bud. 254, 255, 542/2, grunty w Tuchowie wyznaczyć c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie do rozprawy ustnej termin na dzień 14 listopada 1889 o godz. 8 z rana. Antoniego Guzikiewicza pętno, aby albo osobiście stanął albo przez pełnomocnika wylegitymowanego pisemnym pełnomocnictwem, albo ustanowionemu dlań kuratorowi Wawrzyniowi Stanczykiewiczowi z Tuchowa udzielił informacji.

Tuchów, dnia 20 września 1889.

L. 4581 (6961 3 3)

C. k. sąd powiatowy w Solotwinie wzywa każdego, ktokolwiekby znajdował się w posiadaniu zaginionych Feiwlów Banner jako cessionaryuszowi Bruchy Scheiner dokumentów, a to: zapisu Bruchy Scheiner i Ozyasza Bannera na sąd polubowny z daty Solotwina 20 listopada 1861 co do orzeczenia wysokości pretensji, przysługującej Brusze Scheinerowej przeciw Ozyaszowi Bannerowi, i wyroku tegoż sądu polubownego z daty Solotwina 20 listopada 1861, skazującego Ozyasza Bannera na bezwzględne zapłacenie Brusze Scheinerowej kwoty 400 złr. aw., aby takowe w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileż w razie przeciwnym takowe po upływie powyższego terminu, jako pozbawione wszelkiej mocy prawnej uznane zostaną.

Solotwina, dnia 26 sierpnia 1889.

## Doniesienia prywatne.

## „BŁAWATEK“

kalendarzyk damski  
na rok 1890.

Cena 50 ct. Elegancko oprawny  
w angielskie płótno 75 ct.

Po przesłaniu za przekazem kwoty 55 ct.  
względnie 75 ct. uskutecznią się przesyłkę  
franko. 7101

W. MANIECKI.

Drukarnia Narodowa.

Lwów, ul. Kopernika, 7.

## Najlepszych szwedzkich zapalek

tak hurtownie, jakoteż pojedynczo nabyć można naj-  
taniej u **Alojzego Hübnera**, Lwów, ulica Kar-  
ola Ludwika L. 13. 7100

## apтека pod „Złotym Słoniem“

## ZIOŁKA PIERSIOWE

dr. Seeburgera.

jako niezawodnie skutkujący środek prze-  
ciw uporczywym katarom płuc i krtani,  
kaszlom, zapaleniom gardła i płuc, chryp-  
ce i innym chorobom piersiowym.

Cena pakietu 20 ct. wal. anstr.

Upraszam zwracać uwagę na to, by  
na każdej paczce „ziołek piersiowych  
dr. Seeburgera“ jako wyłączny skład  
apteki pod „Złotym Słoniem“ **Hen-  
ryka Blumenfelda** we Lwowie,  
uwidoczniona była. 6289

*Dr. Seeburger*

## NIEZAWODNE WYLECZENIE

w przeciągu dwóch godzin  
i pozbycie się **Tasienica**  
bez przyczyszczenia  
ani przed, ani  
po użyciu

Kapsułek  
przed łóżkiem  
L. KIRNA  
Odat 15 używany  
Środek w szpitalach pary-  
skich zawsze z ułomnym skutkiem.  
We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha  
i Wewiórskiego.

## Pod gwarancją! Nie ma nic lepszego nad Francuską masę

do zapuszczania miękkich i twardych  
podłóg. Jedyny skład 6642

Alojzy Hübner, Lwów,

ulica Karola Ludwika L. 13.

Ocenione i polecane przez  
Towarzystwo Lekarskie Krakowskie  
(kom. przem. lek.)  
do l. 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.

Odznaczone medalem zasługi  
na wystawie higieniczno-lekarskiej  
we Lwowie 1888.

## WINA LECZNICZE

wyrobu aptekarskiego

Zygmunta Jana Kalickiego

w ówiedr. fiaskach z kieliszkiem

Wino chinowe . . . . . zł. 1.50

" chinowo-żelaziste . . . . . 1.50

" rzewieniowe . . . . . 1.50

" pepsynowe . . . . . 1.50

" peptonowe . . . . . 1.50

Wina powyższe wyrabiam na maładze

pod kontrolą Tow. lek. Krak.

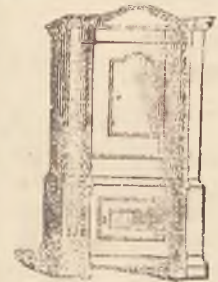
Główny skład w aptece pod Gwiazdą w Przemysku.

We Lwowie nabyć można w aptekach

pp. J. Wewiórskiego, A. Kochanowskiego, A.

Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geil-

hofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166



## Kasy ogniotrwałe

od włamania pewne w ró-  
żnych wielkościach  
polecane taniej jak wszędzie

Alojzy Hübner

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika L. 13

Dla stowarzyszeń, korpó-

racyj, urzędów itp. spłata

podług umowy. 4125

## WYROBY SPECYALNE

## PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło . . . . . AUX VIOLETTES DE PARME

Esencja dla chustek . . . . . AUX VIOLETTES DE PARME

Woda toaletowa . . . . . AUX VIOLETTES DE PARME

Pomad . . . . . AUX VIOLETTES DE PARME

Olejek . . . . . AUX VIOLETTES DE PARME

Puder ryżowy . . . . . AUX VIOLETTES DE PARME

Kosmetyki . . . . . AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37

Patentowane Strakosch-Boner

## Maszyny do prania



marglarnie

polecane

HERZOG

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.

Katalogi gratis i franko. 672



Ogniotrwałe żelazne

kasetki

do przysróbowania jak

niemniej uży-

wane już i nowe

ogniotrwałe

K A S Y

najtaniej u

S. Bergera

w Wiedniu, Bräunerstrasse, 10

Ogłoszenie. 66-7

Celem zabezpieczenia wykonania robót po-  
większenia kościółki parafialnego w Babicach w po-  
wiecie chrzanowskim podaje komitet kościelny do  
wiadomości, iż w dniu 15 listopada b. r. o godzinie  
11 przed południem odbędzie się w urzędzie para-  
fialnym licytacja za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna robót wynosi 18.766 zł.

Do licytacji przystąpić mogą tylko katolicy

i mają złożyć jako wadium 10 proc. sumy fiskalnej

względnie oferty w takiej wadium zaopatrzone przed

terminem podanym do urzędu parafialnego w Babi-

cach wniesione lub przesłane być mają.

Bliższe warunki or z plany i kosztorysy mogą

być każdorazowo w wyjątkiem świąt i niedziel przejr-

zane w kancelarii urzędu parafialnego w godzinach

urzędowych.

Z komiteta kościelnego w Babicach, poczta Lipo-

wiec w Wielkim Księstwie Krakowskim.



Za 4 centy

można mieć

kąpiel w domu.

Fabryczny skład w Galicyi  
wanien i kanapekprawdziwie cynkowych z aparatem do grzania wo-  
dy, jakoteż wszelkich przyborów do kąpeli.

A. Królikowski

Lwów, ulica Janowska L. 14.

Ilustrowane cenniki na żądanie. Wedle umowy  
także na rozpiętę. 6569

Alojzy Hübner

we Lwowie

ulica Karola Ludwika

L. 13.

7099

Alojzy Hübner

we Lwowie

ulica Karola Ludwika

L. 13.

7099

6, 4 pokoje z przynależnościami. — Po-  
mieszkania kawalerskie. Po-  
kój i kuchnię. Stajnię i wozownię wy-  
najmuje Zarząd realności **Emila Bertemiliana**  
**Bradera**, ulica Braderowska, 10, w godzinach od  
9 do 1 i od 3 do 6. 5662

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe  
za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

**Antilentilia.** Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod wzglę-  
dem skutku i dobroci z Antilentilią. Środek ten otrzymany  
z odświeżających substancji, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje  
cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

**Pilipton** włosom siwym i wypadającym po kilkakrotnym użyciu przywraca piękny  
kolor. Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpły-  
wem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu  
1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

**Pomada chino-taninowa** jest niezawodną przeciw wypadaniu i  
na porost włosów.

Słoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359

L. 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pań-  
skiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał.

Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25  
w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

Handel założony w roku 1879.

Zupełnie świeży transport

**HERBATY CHINSKIEJ**

otrzymał i poleca handel

**FRYDERYKA SCHUBUTHA**

we Lwowie

Rynek L. 45.

Cenniki szczegółowe bezpłatnie i opłacone.



**Lepszy** jak francuskie koniaki, z których największa część z powodu zupełnego spu-  
stoszenia winnych latorośli w departamencie Charente, tworzy się całkowi-  
cie lub po części ze spirytusu.

**Tańszy** jak nieliczne jeszcze z wina zyskane wcale nie lepsze koniaki francuskie  
gdyż na każdej takiej butelce ciąży koszt za cło i transport zł. 1.60 Ponieważ

Berger, Volk i Sp. w Wiedniu

osobiście ręczę za to, że ich koniaki zawierają tylko z wina destylowany alkohol, przeto już  
z tego powodu należy im oddać pierwszeństwo przed wszystkimi innymi tak pod względem  
napoju jakoteż szczególnie

Nacelolecznioze

To też koniaki firmy

Berger, Volk i Sp. w Wiedniu

zastawiają i polecają pp.

profesor Korczyński, profesor Pareński w Krakowie, radca dworu  
profesor Albert, radca dworu profesor Billroth, radca dworu profesor  
Karol v. Braun, radca dworu profesor Gustaw Braun, profesor Chrobak,  
profesor Kahler, radca zdrowotny profesor Oser, radca rządowy profe-  
ser Schnitzler, radca cesarski profesor Winternitz w Wiedniu

i najwybitniejsi profesorowie medycyny krajowi i zagraniczni.

Ceny (wszędzie jednaki): cała oryg. butelka w 5 gatunkach . a zł. 2.10, 2.50, 3.10, 4.10, 5.00  
pół " " " " " . a " 1.20, 1.40, 1.70, 2.20, 2.65  
ćwierć " " " " " . a " 0.75, 0.85, 0.95, 1.25, 1.45

Do nabycia we wszystkich znanych handlach  
łakoci, materyałów aptekarskich i aptekach.

Skład w Wiedniu, I, Weiburggasse 2. Ecke der Kärthnerstrasse.

Wiedeń, Martiillerstrasse 22.

W Austro-Węgrzech pierwszy, największy i najlepsze renome posiadający

Budapeszt. Belgrad.

Zakład uniformowy Maurycego  
Zakład uniformowy Maurycego  
Zakład uniformowy Maurycego  
Zakład uniformowy Maurycego  
Zakład uniformowy Maurycego

Tillera i Spółki  
Tillera i Spółki  
Tillera i Spółki  
Tillera i Spółki  
Tillera i Spółki

Przesyła na żądanie  
gratis i franko.

Cennik wraz z warunkami spłaty na  
Cennik wraz z warunkami spłaty na  
Cennik wraz z warunkami spłaty na  
Cennik wraz z warunkami spłaty na  
Cennik wraz z warunkami spłaty na

uniformy i składowe części tychże  
uniformy i składowe części tychże  
uniformy i składowe części tychże  
uniformy i składowe części tychże  
uniformy i składowe części tychże

